

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2024 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej**

**w następującym składzie:**

**Przewodniczący: sędzia Ryszard Marchwicki**

**Sędziowie Karol Ratajczak**

**Jacek Nowicki**

**Protokolant: st. sekr. sąd. Joanna Forycka**

**po rozpoznaniu w dniu 15 marca 2024 r. w Poznaniu**

**na rozprawie**

**sprawy z powództwa S. (...) S.A. w upadłości likwidacyjnej w W.**

**przeciwko (...) S.A. w Z.**

**o zapłatę**

**na skutek apelacji pozwanego od wyroku**

**Sądu Okręgowego w Poznaniu**

**z dnia 25 marca 2019 r sygn. akt IX GC 961/17**

**I. apelację oddala,**

**II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 18.750 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w płatności od dnia uprawomocnienia się niniejszego postanowienia do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Karol Ratajczak Ryszard Marchwicki Jacek Nowicki

**Niniejsze pismo nie wymaga podpisu na podstawie § 100a ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.**

St. sekr. sąd. Katarzyna Surażyńska

## UZASADNIENIE

Powód S. (...) Spółki Akcyjnej w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Z. 10.992.390 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 5 lipca 2012 r. do dnia zapłaty, a także o zasądzenie kosztów postępowania.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości, a także o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w punkcie 1 zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 10.992.390 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 5 lipca 2012 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty; w punkcie 2 w pozostałym zakresie powództwo oddalił, a w punkcie 3 kosztami procesu obciążył pozwaną w całości i w związku z tym zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 125.017 zł, w tym kwotę 25.000 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd ten ustalił, że (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. do dnia ogłoszenia upadłości prowadziła działalność gospodarczą w dziedzinie m.in. robót budowlanych. Pozwana (poprzednio (...) Sp. z o.o.) prowadzi działalność gospodarczą także w dziedzinie robót budowlanych, jak również produkcji maszyn i urządzeń. (...) Sp. z o.o. z siedzibą w G. w kwietniu 2010 r. ogłosił przetarg nieograniczony na zakup systemów do kontroli bezpieczeństwa pasażerów i bagażu w (...) w G.. Przystąpieniem do ww. przetargu zainteresowała się spółka (...) Sp. z o.o. Aby zapewnić finansowanie swojego udziału w wykonaniu inwestycji, podjęła rozmowy z (...) SA. Spółka ta wprawdzie nie dysponowała żadnym doświadczeniem i kompetencjami do fizycznego wykonywania prac objętych ww. zamówieniem przetargowym (dysponowała nimi jedynie pozwana), jednak renoma i pozycja rynkowa (...) SA zapewniała finansowanie realizacji projektu i dawała rękojmię wykonania zobowiązań płatniczych dwóm producentom specyficznych (gdyż unikalnych w skali światowej) rozwiązań technicznych w zakresie systemów do kontroli bezpieczeństwa pasażerów i bagażu- firmom (...). (...) z siedzibą w B. oraz (...) z siedzibą w W..

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., pozwana (wówczas jeszcze przed przekształceniem ze spółki z o.o. w spółkę akcyjną) oraz (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Z. uzgodniły, że wspólnie przystąpią do ww. przetargu. Projekt dokumentu umowy Konsorcjum został przedstawiony pozostałym przyszłym konsorcjantom przez (...) SA jako standardowy i praktyczne niepodlegający negocjacom tekst stosowany przez tę firmę w postępowaniach związanych z przetargami. (...) Konsorcjum nie zgłaszali żadnych zastrzeżeń co do postanowień projektu Umowy odnoszących się do sposobu rozliczenia konsorcjantów z Zamawiającym.

W związku z powyższym w dniu 12 maja 2010 r. wymienione spółki zawarły umowę ustanawiającą Konsorcjum. Zgodnie z § 1 umowy przedmiotem Umowy było: 1 wspólne złożenie przez K. oferty za realizację zamówienia objętego ww. przetargiem (...) Sp. z o.o.; 2. wspólne wykonanie zamówienia; 3. wspólne wykonanie ewentualnych robót dodatkowych. W § 3 Liderem Konsorcjum ustanowiono spółkę (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. oraz wskazano, że przedmiot umowy określonej w przetargu wykonają strony umowy Konsorcjum pod przewodnictwem Lidera Konsorcjum. Umowa w § 4 ust. stanowiła, że w imieniu stron Konsorcjum działa jego Lider, który jest w szczególności upoważniony do zaciągania zobowiązań na rzecz i w imieniu każdej z osobna i wszystkich razem Stron Umowy Konsorcjum, jak również dochodzenia roszczeń od Zamawiającego. W § 4 ust. 2 (...) Konsorcjum - pozwana oraz (...) Spółka Akcyjna udzielili Liderowi Konsorcjum nieodwołalnego w czasie trwania Umowy Konsorcjum pełnomocnictwa do działania w imieniu i na rzecz Konsorcjum, w szczególności w zakresie m.in. wystawiania faktur i przyjmowania płatności od Zamawiającego (czyli (...) Sp. z o.o. w G.). Według § 5 ustęp 1 Umowy sprawy Konsorcjum miał prowadzić jego Lider, w szczególności będąc uprawniony do „podejmowania czynności prawnych wobec Zamawiającego”. Stosownie do § 5 ustęp 3 Umowy (...) Konsorcjum bez uprzedniej zgody Lidera nie mógł prowadzić jakichkolwiek rokowań, negocjacji czy dokonywać uzgodnień z Zamawiającym. Jak stanowił § 5 ustęp 5 Umowy, rozliczenie kosztów poniesionych przez Lidera Konsorcjum związanych z wystawieniem wadium przetargowego, zawarciem umowy ubezpieczenia kontraktu, przedstawieniem Zamawiającemu gwarancji należytego wykonania miało nastąpić w ten sposób, że Lider Konsorcjum miał dokonać potrącenia wierzytelności przysługującej mu w stosunku do Partnera Konsorcjum z tytułu poniesionych kosztów związanych z umową lub zabezpieczeniami z § 5 ustęp 4 umowy z wzajemnych wierzytelności Partnera Konsorcjum na podstawie faktury lub noty obciążającej. W § 6 Umowy strony ustaliły następujący podział prac: pozwana i (...) SA miały wykonać po 47,5% z zakresu robót, zaś (...) SA 5%. Zgodnie z § 7 ust. 1 całkowite wynagrodzenie przysługujące Konsorcjum na podstawie umowy zawartej z (...) w G. miało zostać podzielone przez (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. pomiędzy strony Umowy Konsorcjum proporcjonalnie do udziału w zakresie robót określonego w § 6 Umowy.

Pozwana przed zawarciem ww. Umowy nie dokonywała szczegółowej analizy zawartych w niej rozwiązań dotyczących sposobu rozliczenia się konsorcjantów z Zamawiającym. Pozwana zakładała, że nie wiążą się one z żadnym ryzykiem dla (...) Sp. z o.o., a pieniądze naturalną kolejną rzeczą z uwagi na finansowanie projektu przez (...) SA powinny wpłynąć na konto tej spółki, skoro rozliczenie z Inwestorem miało nastąpić na podstawie jednej faktury. Przedstawiciele pozwanej przyjmowali za pewnik, że (...) SA zapłaci (...) Sp. z o.o. wynagrodzenie należne za realizację kontraktu.

W osobnym dokumencie z dnia 12 maja 2010 r. pozwana (tak samo jak (...) SA) wyznaczyła spółkę (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na lidera Konsorcjum i jednocześnie udzieliła mu pełnomocnictwa do m.in. (pkt 3) wystawiania faktur i przyjmowania płatności od (...) Sp. z o.o. z siedzibą w G..

Ww. Konsorcjum składające się z (...) SA, pozwanej oraz (...) SA przystąpiło do przetargu na zakup systemów do kontroli bezpieczeństwa pasażerów i bagażu w (...) w G. organizowanym przez (...) w G.. Do oferty załączono pełnomocnictwo pozwanej i (...) SA dla (...) SA z 12 maja 2010 r.

W związku z wyborem oferty członków Konsorcjum jako najkorzystniejszej w ww. przetargu w dniu 13 września 2010 r. (...) SA, pozwana oraz (...) SA połączone Umową Konsorcjum zawarły umowę z (...) sp. z o.o. w G. (dalej jako (...)). W treści tej umowy spółka (...) Sp. z o.o. została określona jako (...), natomiast Konsorcjum jako (...). Zgodnie z § 2 przedmiotem umowy była realizacja przez Wykonawcę zamówienia na zakup systemów do kontroli bezpieczeństwa pasażerów i bagażu w (...) w G.. W § 4 ust. 1 postanowiono, że za wykonanie przedmiotu umowy (...) sp. z o.o. w G. zapłaci Wykonawcy wynagrodzenie ryczałtowe w wysokości 47.793.000 zł netto, powiększone o podatek VAT w wysokości 10.514.460 zł, tj. 58.307.460 zł brutto. W § 5 ustęp 2 wskazano, że ze strony Wykonawcy obowiązki Koordynatora Wykonawcy będzie pełnił R. S.. Zgodnie z § 9 ust. 4 i 6 podstawą do wystawienia faktury miał być podpisany przez strony protokół odbioru końcowego przedmiotu umowy stwierdzający jej bezusterkowe wykonanie, zaś zapłata miała nastąpić na rachunek bankowy Wykonawcy (Konsorcjum) wskazany w fakturze.

W dniu zawarcia ww. umowy (...) SA podpisała dokument pełnomocnictwa dla D. K. (1) „do samodzielnego reprezentowania, zaciągania zobowiązań oraz składania oświadczeń woli w imieniu (...) SA oraz (...) SA i (...) Sp. z o.o. związanych z realizacją zadania pn. zakup systemów do kontroli bezpieczeństwa pasażerów i bagażu w (...) w G.”.

W dniu 4 października 2010 r. (...) SA oraz (...) & (...). (...) z siedzibą w B. zawarły umowę dostawy nr (...). Zgodnie z § 1 ust. 1 przedmiotem kontraktu była dostawa przez (...) & (...). (...) z siedzibą w B. systemu (...) włącznie ze zrzutniami oraz montaż.

W dniu 19 października 2010r. (...) SA oraz pozwana zawarły umowę nr (...) określoną nazwą (...). Zgodnie z § 2 ust. 1 umowa ta regulowała zakres działania pozwanej w ramach wykonywania kontraktu zawartego z (...) w dniu 13.9.2010 r. Według treści § 2 ustęp 2 i 4 Umowy (...) SA zleciła, a pozwana przyjęła do wykonania całość prac i dostaw w ramach Kontraktu z wyłączeniem dostawy i montażu systemu (...) włącznie ze zrzutniami, który to zakres przekazano spółce (...). (...) z siedzibą w B. na mocy umowy dostawy nr (...). Pozwana zobowiązała się przy tym do ponoszenia całkowitej odpowiedzialności za nadzór nad należyтым wykonaniem tej umowy przez dostawcę, zaś (...) SA zobowiązała się do zapłaty dostawcy ceny wskazanej w ww. umowie dostawy oraz ponoszenia kosztów zabezpieczenia zgodnych z umową dostawy. Zgodnie z § 3 Umowy Wykonawczej strony ustaliły, że odpowiadają za wykonanie Kontraktu zawartego z Zamawiającym wspólnie i solidarnie, co nie wyklucza roszczeń regresowych pomiędzy nimi zgodnie z zakresem prac powierzonych do realizacji. W § 4 ust. 1 ww. Umowy postanowiono, że z tytułu realizacji całości prac i dostaw w ramach umowy z (...) pozwana otrzyma od (...) SA wynagrodzenie w kwocie 29.077.551 zł netto. W ust. 2 doprecyzowano, że wspomniane powyżej wynagrodzenie zostanie powiększone o podatek od towarów i usług według stawki obowiązującej w dniu wystawienia faktury VAT. W § 4 ust. 3 zastrzeżono, że w przypadku braku innych wzajemnych ustaleń żadna ze stron nie jest uprawniona do sprzedaży, cesji lub innego obciążenia, względnie przekazania jakiegokolwiek ze swoich praw, udziałów, zobowiązań lub ich części z tytułu umowy bez wcześniejszej zgody całego Konsorcjum i (...) sp. z o.o. w G.. W § 4 ust. 4 stwierdzono, że płatność wynagrodzenia nastąpi na podstawie faktury VAT, która zostanie wystawiona przez pozwaną na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. po wykonaniu całości prac i dostaw w ramach Kontraktu (czyli umowy na zakup systemów do kontroli bezpieczeństwa

pasażerów i bagażu w (...) w G.). W § 4 ust. 5 zawarto regulację, według której faktura wystawiona nieprawidłowo, przedwcześnie, bezpodstawnie bądź bez załączonego podpisanego protokołu potwierdzającego odbiór przez (...) całości prac i dostaw w ramach umowy na zakup systemów do kontroli bezpieczeństwa pasażerów i bagażu nie rodzi obowiązku zapłaty po stronie (...) SA. Według ustępu 6 paragrafu 4 Umowy (...) SA miała dokonać płatności na rzecz pozwanej w terminie 7 dni od dnia wpływu kwot obejmujących wynagrodzenie pozwanej na konto (...) SA od Zamawiającego. W § 5 ust. 1 postanowiono, że wszelkie oświadczenia czy działania związane z wykonywaniem przez pozwaną przekazanego zakresu umowy na zakup systemów do kontroli bezpieczeństwa pasażerów i bagażu, czy też podejmowane na podstawie Umowy Wykonawczej, z zastrzeżeniem wyjątków w niej przewidzianych, wymagają uprzedniej zgody (...) SA.

W toku realizacji umowy osoby działające w imieniu (...) sp. z o.o. w G. wielokrotnie kontaktowały się bezpośrednio nie tylko z przedstawicielem (...) SA- (...), ale również z osobami działającymi za pozwaną. Prace związane z wykonaniem całego kontraktu nadzorował D. K. (1), który też podejmował wiążące decyzje, również w zakresie związanym z dodatkowymi wydatkami.

W dniu 25 listopada 2010 r. (...) Bank S.A. w W. oraz (...) S.A. w Z. zawarli umowę cesji wierzytelności. (...) Spółka Akcyjna oraz (...) SA jako Cedent przeniosły na ten Bank wierzytelność względem (...) sp. z o.o. w G. do wysokości 30.611.416,50 zł z tytułu umowy z 13 września 2010 r.- w celu zabezpieczenia wierzytelności banku wobec (...) SA, (...) SA z umów o kredyty w rachunku bieżącym i o udzielenie gwarancji bankowej. W umowie zawarto oświadczenie pracownika banku, z którego wynika, że podpisy złożyły w jego obecności osoby upoważnione. (...) SA w osobnym dokumencie jako (...) Konsorcjum udzieliła (...) SA jako Liderowi Konsorcjum pełnomocnictwa do dokonania cesji przyszłych wierzytelności wynikających z umowy z (...) z 13.09.2010 r. na rzecz instytucji finansującej w celu zabezpieczenia. W dniu 14 grudnia 2010 r. (...) Bank S.A. w W. oraz (...) S.A. zawarli Aneks nr (...) do umowy o przelew wierzytelności z określonych kontraktów z 25 listopada 2010 r.

W dniu 18 lutego 2011 r. (...) SA oraz pozwana zawarły Aneks nr (...) do Umowy (...) nr (...) wyłączający z zakresu zadania przekazanego tą umową do realizacji pozwanej dostawy i montażu urządzeń skanujących. W § 2 ust. 3 Aneksu (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. zobowiązała się do zapłaty na rzecz pozwanej zmienionej kwoty wynagrodzenia w wysokości 16.484.647,60 zł netto. W treści Aneksu wskazano, że w tym samym dniu przekazano zadanie dostawy i montażu tych urządzeń na podstawie umowy dostawy nr (...) spółce (...) z siedzibą w W.. Pozwana zobowiązała się przy tym do ponoszenia całkowitej odpowiedzialności za nadzór nad należytym wykonaniem tej umowy przez dostawcę, zaś (...) SA zobowiązała się do zapłaty dostawcy ceny wskazanej w ww. umowie dostawy oraz ponoszenia kosztów zabezpieczenia zgodnych z umową dostawy.

W dniu 11 marca 2011 r. pozwana jako (...) Konsorcjum udzieliła (...) SA jako Liderowi Konsorcjum pełnomocnictwa do dokonania cesji całości przyszłych wierzytelności wynikających z umowy z 13 września 2010 r. na wykonanie zadania zakupu systemów do kontroli bezpieczeństwa pasażerów i bagażu w (...) w G.. W treści pełnomocnictwa pozwana wskazała, że upoważnia Lidera Konsorcjum do dokonania wszelkich czynności w związku z dokonaniem przelewu wierzytelności.

W dniu 25 marca 2011 r. (...) Bank S.A. w W. oraz (...) SA, (...) S.A. i pozwana (reprezentowane przez (...) SA) zawarły Aneks nr (...) do umowy o przelew wierzytelności z określonych kontraktów z 25 listopada 2010r. W § 2 strony dokonały zmiany § 3 pkt 7 umowy oraz Załącznika nr 1 do umowy o przelew wierzytelności poprzez wskazanie, że wysokość przelewanej wierzytelności z umowy z 13.09.2010 r. wynosi 47.930.000 zł. W umowie zawarto oświadczenie pracownika banku, z którego wynika, że podpisy złożyły w jego obecności osoby upoważnione.

W dniach 13 marca 2012 r. – 3 kwietnia 2012 r. (...) sp. z o.o. w G., (...) SA, pozwana oraz (...) S.A. dokonywały czynności odbioru prac będących przedmiotem Kontraktu z Zamawiającym. W dniu 30 kwietnia 2012 r. przedstawiciele (...), (...) SA oraz pozwanej podpisali wykaz usterek, niedoróbek i zaleceń wraz z potwierdzeniem ich usunięcia. Ostateczny protokół potwierdzający dokonanie odbioru przedmiotu zamówienia bez uwag został podpisany przez strony umowy z 13.09.2010 r. w dniu 18 maja 2012 r. W tym samym dniu „protokół odbioru końcowego

wykonanych prac, dostaw i usług” podpisały pomiędzy sobą (...) SA (jako „zleceniodawca”) oraz pozwana (jako „zleceniobiorca”), wskazując, że wartość wykonanych robót, dostaw i usług wynosi 16.484.647,60 zł netto.

Wcześniej- w dniu 9 maja 2012 r. (...) & (...) (...) w wezwaniu (...) SA do zapłaty kwoty 3.074.930 euro zapowiedziało, że w razie nieotrzymania płatności skorzysta z umownego prawa do zawieszenia dalszego wykonywania umowy i wstrzyma wszelkie działania na miejscu, odwołując z miejsca pracy cały personel.

Dnia 18 maja 2012 r. pozwana wystawiła (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. fakturę nr (...) na kwotę 16.484.647,60 zł, tj. 20.276.116,55 zł brutto - za wykonanie robót budowlano-montażowych w zakresie systemów do kontroli bezpieczeństwa pasażerów i bagażu w (...) w G..

W dniu 22 maja 2012 r. (...) SA wystawiła (...) sp. z o.o. w G. fakturę VAT nr (...) na 47.793.000 zł netto, tj. 58.785.390 zł brutto. W fakturze tej wskazano, że płatność winna nastąpić w terminie 30 dni od dnia wpływu faktury na konto w Banku (...) SA o numerze (...). Faktura ta została doręczona (...) Sp. z o.o. w dniu 4 czerwca 2012 r.

W piśmie z dnia 4 czerwca 2012 r. skierowanym do Prezesa Zarządu (...) SA pozwana w nawiązaniu do Umowy Konsorcjum i (...) wskazała, że zgodnie z posiadaną wiedzą brak dokonania zapłaty przez (...) SA wymagalnych wierzytelności pozwanej na łączną kwotę 20.276.116,55 zł oraz wierzytelności (...) & (...) (...) na łączną kwotę 3.087.490 euro, a także wierzytelności (...) na łączną kwotę 7.592.563,20 zł do dnia 6 czerwca 2012 r. spowoduje sytuację, w której podmioty te nie będą posiadały środków finansowych na realizację zobowiązań serwisowych i eksploatacyjnych wobec spółki (...) Sp. z o.o. Jak podkreślono w tym piśmie, bezpośrednią tego konsekwencją będzie wstrzymanie funkcjonowania lotniska, a co się z tym wiąże brak możliwości przyjmowania i obsługi pasażerów przylatujących na turniej piłki nożnej Euro 2012.

Postanowieniem z 11 czerwca 2012 r. Sąd Rejonowy Poznań-Stare Miasto w P. Wydział XI Gospodarczy do Spraw Upadłościowych i Naprawczych w postępowaniu o sygnaturze akt XI GU 150/12 ogłosił upadłość spółki (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. z możliwością zawarcia układu z wierzycielami. Ponadto Sąd wezwał wierzycieli upadłego, aby zgłaszali swoje wierzytelności do upadłego w terminie 3 miesięcy od obwieszczenia Postanowienia w Monitorze sądowym i Gospodarczym.

W piśmie z 19 czerwca 2012 r. skierowanym do (...) pozwana wskazała, że wobec nieuregulowania przez (...) SA wymagalnych wierzytelności pozwanej na łączną kwotę 20.276.166,55 zł pozwana nie posiada środków finansowych, a w konsekwencji możliwości organizacyjnych do zapewnienia obsługi serwisowej i eksploatacyjnej systemu do kontroli bezpieczeństwa pasażerów i bagażu w (...) w G.. Wskazano, że zaistniała sytuacja w pełni obciąża (...) SA, która nie uregulowała wymagalnych wierzytelności pozwanej i dostawców systemów.

W związku z tym, że spółki (...) z uwagi na nieuregulowanie ich należności za dostawę rozwiązań systemu bezpieczeństwa podróży i bagażu zarówno przez (...) SA, jak i (...) Sp. z o.o. zagroziły, że zdalnie wyłączą działanie tego systemu, a wiązało się to z ryzykiem paraliżu lotniska w G. w czasie trwania turnieju Euro 2012 przedstawiciele pozwanej oraz (...) Sp. z o.o. poszukiwali rozwiązania, które pozwoliłoby uniknąć takiej sytuacji. W wyniku przeprowadzonych analiz doszli do wniosku, że umowa cesji zawarta z Bankiem (...) SA nie obejmowała kwoty 10.992.390 zł. Ustalili, że pozwana wystawi fakturę na (...) Sp. z o.o. na tę kwotę, wystawi fakturę korektę wobec (...) SA oraz na podstawie przekazu pozwanej część ww. kwoty w wysokości 2.840.001,29 zł zostanie przekazana spółce (...). (...). W konsekwencji powyższego pozwana wystawiła (...) sp. z o.o. w G. fakturę VAT nr (...)// (...)/2012 na kwotę 16.484.647,60 zł netto, tj. 20.276.116,55 zł brutto. Fakturę tę antydatowano na dzień 19 maja 2012 r., a doręczono (...) w dniu 29 czerwca 2012r.

W wyniku powyżej przedstawionych ustaleń pozwanej z (...) pozwana wystosowała do (...) pismo z 25 czerwca 2012 r., wskazując, że wystawiła i doręczyła (...) fakturę na kwotę 16.484.647,60 zł netto, tj. 20.276.116,55 zł brutto „w związku z wykonaniem przez D. części przedmiotu Kontraktu.” Jak wskazała pozwana w rzeczonym piśmie, jest uprawniona do domagania się od (...) zapłaty za wykonanie przydzielonej pozwanej części na podstawie art. 379 § 1 kodeksu

cywilnego. Dalej przedstawiła wywody na temat braku solidarności czynnej między stronami Konsorcjum z 12.5.2010 r.

Pozwana wystawiła również fakturę korygującą nr (...), w której dokonała korekty faktury nr (...) wystawionej (...) SA, obniżając należność do 0 zł. Fakturę korygującą opatrzono datą 19 maja 2012 r. Jako przyczynę korekty wskazano zmianę płatnika. Fakturę tę doręczono (...) SA w dniu 29.6.2012 r.

W piśmie z dnia 29 czerwca 2012 r. (...) Sp. z o.o. złożyła oświadczenie, że jako Przekazujący upoważnia w trybie art. 921[1] kc i następnego kodeksu cywilnego spółkę (...) Sp. z o.o. jako Przekazanego do uiszczenia kwoty 2.840.001,29 zł na rzecz spółki (...). (...) jako Odbiorcy Przekazu.

W dniu 4 lipca 2012 r. (...) przełało na konto (...) & (...). (...) kwotę 2.840.001,29 zł, w tytule przelewu wskazując, że przelew związany jest z umową z 13.9.2010 r. oraz oświadczeniem (...) Sp. z o.o. z 29.6.2012 r.

Również w dniu 4 lipca 2012 r. (...) dokonało przelewu na konto pozwanej kwoty 8.152.388,71 zł, w tytule przelewu wskazując fakturę (...)/ (...)/2012 z 27.6.2012 r.

(...) sp. z o.o. w G. pismem z 5 lipca 2012 r. wezwał (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. do korekty faktury w wyniku zapłaty części wynagrodzenia na rzecz pozwanej. Pismem z 5 lipca 2012r. (...) poinformowało Partnerów Konsorcjum, że z uwagi na stan majątkowy (...) SA i pozwanej oraz brak realizacji świadczeń objętych umową w zakresie zapewnienia opieki serwisowej i gwarancyjnej powstrzymuje się z zapłatą kwoty 15.282.750 zł stanowiącej wartość niewykonywanych świadczeń za cały pięcioletni okres gwarancji.

W piśmie z 5 lipca 2012 r. skierowanym do Banku (...) SA w odpowiedzi na wezwanie Banku do zapłaty (...) wskazało, że nie zostało poinformowane o cesji wierzytelności o zapłatę przewyższającej kwotę 47.793.000 zł tytułem wynagrodzenia z umowy z 13.9.2010 r. (...) wskazało, że wierzytelność o zapłatę pozostałej części wynagrodzenia przysługującego wykonawcom z umowy z 13.9.2010r. w wysokości 10.992,390 zł wygasła w związku z jej zapłatą w dniu 3 lipca (...). na rzecz (...) Sp. z o.o. na podstawie faktury tej spółki z 19.5.2012r. Nadto (...) wskazało, że w związku z brakiem realizacji zobowiązań w zakresie zapewnienia świadczeń serwisowych i gwarancyjnych (...) wstrzymuje się z zapłatą kwoty 15.282.750- zł jako odpowiadającej wartości owych usług w całym pięcioletnim okresie. W konsekwencji na rachunek Banku wskazany w zawiadomieniu o dokonanej cesji (...) dokonało płatności w wysokości 32.510.250 zł.

Pismem z 6 lipca 2012 r. (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., wówczas w upadłości układowej, wezwała (...) sp. z o.o. w G. do zapłaty 10.992.390 zł, argumentując, że pozwana nie była uprawniona do odbioru tej sumy od (...).

W piśmie z 13.7.2012 r. skierowanym do konsorcjantów (...) oświadczyło, że odstępuje od umowy z 13.9.2010 r. w części dotyczącej zapewnienia opieki serwisowej i gwarancyjnej w całym pięcioletnim okresie gwarancji jakości. Nadto (...) oświadczyło, że w związku z odstąpieniem od umowy nie istnieje po stronie (...) zobowiązanie do świadczenia pieniężnego w kwocie 15.282.750 zł stanowiącego łączną wartość niewykonywanych świadczeń za cały pięcioletni okres gwarancji.

Postanowieniem z 13 września 2012 r. Sąd Rejonowy Poznań-Stare Miasto w P. Wydział XI Gospodarczy do Spraw Upadłościowych i Naprawczych w postępowaniu o sygnaturze akt XI GUp 27/12 zmienił sposób prowadzenia postępowania upadłościowego z postępowania z możliwością zawarcia układu z wierzycielami na postępowanie obejmujące likwidację majątku dłużnika. Ponadto Sąd odwołał nadzorcę sądowego, natomiast powołał syndyka masy upadłości.

Po przeprowadzeniu przez (...) przetargu zorganizowanego w trybie ustawy Prawo zamówień publicznych w dniu 28.3.2013 r. doszło do zawarcia pomiędzy (...) i konsorcjum firm (...). i firmą (...) umowy o zapewnienie opieki gwarancyjnej i serwisowej dla systemów do kontroli bezpieczeństwa pasażerów i bagażu w (...) w G..

W dniu 13 grudnia 2013 r. (...) Bank (...) dokonał wypłaty kwoty 3.074.930 zł z tytułu akredytywy otwartej na rzecz (...) (...) (...) na zlecenie (...) SA na podstawie Umowy W. z 6.9.2007r.

Dnia 17 maja 2014 r. powód skierował do Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P. wniosek o zawezwanie do próby ugodowej, w którym jako przeciwnika oznaczono pozwaną. Wskazano, że dochodzone roszczenie to 10.992.390 zł stanowiące zaległe świadczenie pieniężne wynikające z umowy nr (...) z 13 września 2010 r. Ponadto w wezwaniu zawarto opis dotychczasowych relacji na tle realizacji Kontraktu z 13.9.2010 r. pomiędzy (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., pozwaną oraz (...) sp. z o.o. w G..

W dniu 12 września 2014 r. przed Sądem Rejonowym Poznań – Stare Miasto w P. odbyło się posiedzenie dotyczące ww. wniosku o zawezwanie do próby ugodowej. Za pozwaną nie stawił się nikt, wobec czego do ugody nie doszło.

Uchwałą Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) Sp. z o.o. z dnia 29.1.2015 r. nastąpiło przekształcenie tej spółki w spółkę (...) SA z siedzibą w Z..

W wyniku procesu toczącego się przed Sądem Okręgowym w Gdańsku, a następnie Sądem Apelacyjnym w Gdańsku (sygnatura akt I AGa 191/18) w dniu 1 października 2018 r. zapadł wyrok w sprawie z powództwa Banku (...) SA przeciwko (...) Sp. z o.o. o zapłatę oraz w sprawie z powództwa interwenienta głównego Syndyka Masy Upadłości (...) SA w upadłości likwidacyjnej przeciwko Bankowi (...). Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wydanym wyroku zmienił orzeczenie Sądu I instancji w ten sposób, że zasądził od pozwanego (...) Sp. z o.o. na rzecz interwenienta głównego kwotę 26.275.1450 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 5.7.2012 r. do 31.12.2015 r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnieniem od dnia 1.1.2016 r. do dnia zapłaty, oddalając apelację Banku (...) SA oraz rozstrzygając o kosztach procesu.

Taki stan faktyczny sprawy Sąd Okręgowy ustalił w najistotniejszej części na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach postępowania. Podkreślił, że w przeważającej mierze o rozstrzygnięciu o roszczeniu powoda decydowała przedstawiona w dalszej części uzasadnienia ocena spornych pomiędzy stronami kwestii prawnych i kwalifikowanie pod kątem prawnym okoliczności faktycznych, które w zdecydowanym zakresie były właściwie bezsporne. Dotyczy to w szczególności wykładni postanowień Umowy Konsorcjum i (...). Ich brzmienie nie było kwestionowane przez żadną ze stron, choć strony wywodziły z nich różne wnioski co do uprawnień i zobowiązań Partnerów Konsorcjum w relacjach wewnętrznych i w stosunku do Zamawiającego w zakresie możliwości przyjęcia wynagrodzenia przez pozwaną bezpośrednio od (...). Zeznania przesłuchanych w sprawie osób miały posłużyć ustaleniu sposobu rozumienia tych postanowień przez (...) SA i pozwaną poprzez interpretację woli stron wyrażanej przed zawarciem rzeczonych Umów, w trakcie ich zawierania oraz odtworzenie jej ze sposobu realizacji Umowy Konsorcjum i (...). Przesłuchanie świadków i prezesa zarządu pozwanej miało w szczególności przyczynić się do poczynienia ustaleń co do istnienia bądź braku zgodnego zamiaru stron odnośnie umocowania pozwanej do dokonywania czynności prawnych z Zamawiającym w imieniu całego Konsorcjum, ale również we własnym imieniu w zakresie rozliczenia z (...) wynagrodzenia za część Kontraktu wykonaną przez pozwaną. Zeznania świadka A. Z. (1) (k. 503-504) -choć był on członkiem zarządu (...) SA w czasie zawierania umów dotyczących zamówienia złożonego przez (...) Sp. z o.o.- nie miały szczególnie istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia okoliczności spornych w niniejszym postępowaniu. Świadek nie brał bowiem udziału w tworzeniu dokumentów składanych w postępowaniu przetargowym czy dokumentu Umowy Konsorcjum. Treść logicznych zeznań A. Z. pozwoliła jednak Sądowi I instancji na ustalenie, że dokument Umowy Konsorcjum miał charakter standardowy, a jego treść w zakresie wskazania Lidera oraz jego obowiązków i uprawnień w ramach Konsorcjum, jak również w relacji z inwestorem wynikała z typowych oczekiwań Zamawiających. Jednocześnie świadek wskazał na specyfikę zamówienia (...) Sp. z o.o. wynikającą z okoliczności fakturowania należności kontraktowych dopiero na koniec inwestycji- jedną fakturą. Treść tych zeznań pokrywała się z informacjami wynikającymi z zeznań prezesa zarządu pozwanej. Zeznania A. Z. (1) były dla tego Sądu również wiarygodne w tym zakresie, w którym przekonująco i racjonalnie wskazywał na powody udzielenia pełnomocnictwa D. K. (1) oraz przyczynę umieszczenia w dokumencie pełnomocnictwa zapisu o upoważnieniu do zaciągania zobowiązań. Świadek kategorycznie wskazał, że pełnomocnictwo zostało udzielone osobie fizycznej i na pewno nie było tego celem umożliwienie firmie (...) Sp. z o.o. wystawienia faktury bezpośrednio wobec Zamawiającego. Treść zeznań A. Z. potwierdził w tym zakresie świadek J. C.. Jako wiarygodne Sąd I instancji ocenił również zeznania świadka A. G.

(k. 505), która była prokurentem w (...) SA, zaś po ogłoszeniu upadłości weszła w skład zarządu tej spółki. Świadek szczerze przyznała, że treść umów, o które chodziło w niniejszym postępowaniu poznała z racji sprawowanej funkcji, jak również, że nie wie, jak przebiegały bezpośrednie kontakty z Zamawiającym w imieniu Konsorcjum. Wskazała, że według jej wiedzy w trakcie realizacji kontraktu pomiędzy stronami nie powstały żadne wątpliwości co do sposobu, w jaki ma być wystawiona faktura (tak zeznał również świadek J. C.). Fakturę tę wystawiła (...) SA, a (...) Sp. z o.o. nie zgłosiła co do tego żadnych zastrzeżeń, wystawiając swoją fakturę na (...) SA. Znalazło to odzwierciedlenie w pozostałych dowodach zebranych sprawie. Jak wyjaśniła A. G., wskazanie w fakturze (...) SA rachunku bankowego związanego z cesją stanowiło błąd osoby zajmującej się wystawianiem faktur, ponieważ w fakturze tej powinny zostać wskazane dwa rachunki- jeden odnośnie kwoty związanej z cesją, a drugi rachunek spółki- dotyczący różnicy. Tę część zeznań świadka G. Sąd Okręgowy uznał za racjonalnie tłumaczącą powody wystawienia rzeczony faktury o ww. treści i odpowiadającą rzeczywistemu stanowi faktycznemu, skoro niewątpliwe z umowy cesji wynikała wysokość przelewanej wierzytelności w kwocie 47.793.000 zł. Świadek A. S., który w upadłej spółce był prokurentem zeznał (k. 505-506) na temat przygotowania wzoru umów do podpisania przez strony niniejszego procesu. Wskazał, że były one przygotowywane przez kancelarię obsługującą spółkę, zaś pracownicy (...) SA wpisywali we wzory dane konkretnej inwestycji. Świadek nie przypominał sobie, by w umowie Konsorcjum doszło do wpisania jakichś zmian na życzenie Partnerów Konsorcjum, wskazując, że przedmiotowa umowa Konsorcjum była jedną z wielu, jaką wówczas spółka zawierała. A. S. z tego względu i z uwagi na upływ czasu nie pamiętał również, by strony toczyły jakiegokolwiek rozmowy na temat rozliczania wynagrodzenia ustalonego w umowie wykonawczej. Treść zeznań świadka znalazła odzwierciedlenie w zeznaniach A. Z. (1), J. C., jak również D. K. (1). Sąd ten zaznaczył, że A. S. nie miał wiedzy na temat okoliczności związanych z realizacją kontraktu stron, ponieważ przestał się nim zajmować po przygotowaniu tekstu dokumentu umowy. Świadek J. C., który był prezesem zarządu (...) SA w dacie zawierania Umowy Konsorcjum w swoich zeznaniach (k. 506-507) wskazał, że partnerzy Konsorcjum przed podpisaniem Umowy nie zgłaszali jakichś wątpliwości co do sposobu rozliczenia z Zamawiającym. Świadek nie brał udziału w przygotowywaniu treści Umowy Wykonawczej i nic nie było mu wiadomo o jakimkolwiek konflikcie na tle postanowień owej Umowy co do sposobu rozliczenia wynagrodzenia. Według zeznań J. C. oczywistym było, choć nie pamiętał szczegółów, że pełnomocnictwo dla D. K. (1) do reprezentowania Konsorcjum dotyczyło tylko tej części, w której osoba ta miała nadzorować wykonywanie projektu w części zleconej jego firmie. Świadek podkreślił istotność cesji bankowej dla zasady, że Lider Konsorcjum sam wystawia fakturę na Zamawiającego. J. C. wskazał, że temat faktury wystawionej przez pozwaną pojawił się dopiero po ogłoszeniu upadłości (...) SA, co potwierdza nie tylko treść dokumentów zebranych w aktach sprawy, ale również zeznania świadka A. G.. Okoliczności związane z podejmowaniem bieżących decyzji w trakcie wykonywania umowy z (...) Sąd Okręgowy mógł ustalić, opierając się na wzajemnie spójnych zeznaniach świadków P. K., M. G., M. M. i J. W.. Zeznania tych osób znalazły również odzwierciedlenie w treści zeznań świadka R. S.. Z zeznań świadka P. K. (k. 575), który był podwykonawcą usług elektrycznych na przedmiotowej inwestycji wynika, że prace związane z wykonaniem całego kontraktu nadzorował D. K. (1), który też podejmował wiążące decyzje, również w zakresie związanym z dodatkowymi wydatkami. Według świadka, który bywał obecny na spotkaniach roboczych z Zamawiającym, D. K. (1) reprezentował spółki (...) Sp. z o.o. i (...) SA. Świadek wskazał też, że nie przypomina sobie, by na którymkolwiek ze spotkań widział innego przedstawiciela (...) SA niż D. K., w szczególności nie kojarzył osoby R. S.. Z kolei świadek M. G., który na przedmiotowej inwestycji był zatrudnionym przez (...) Sp. z o.o. koordynatorem do spraw technicznych zeznał (k. 575-576), że nie zna szczegółów na temat Konsorcjum firm wykonujących Zamówienie. Wskazał, że gdy Zamawiający oczekiwał od Wykonawców decyzji o wykonaniu jakichś dodatkowych prac poza kontraktem, na spotkaniach roboczych pojawiali się albo D. K. (1) albo inżynier projektu z ramienia (...) SA- (...), choć w większości przypadków decyzje podejmował prezes (...) Sp. z o.o. Świadcowi nie było nic wiadomo na temat pełnomocnictwa dla D. K. (1) czy który podmiot był liderem w ramach Konsorcjum. Świadek M. M., która była menadżerem produktu w pozwanej spółce zeznała (k. 576-577) i uczestniczyła w procesie przygotowania Umowy Konsorcjum i (...) zeznała, że z jej perspektywy podmiotem wiodącym Konsorcjum była spółka (...), również w relacji do Zamawiającego. Podniosła, że (...) SA była Liderem ze względu na zabezpieczenie finansowania wykonania Kontraktu. Świadek podała, że mimo podpisywania umów podwykonawczych przez (...) SA to (...) Sp. z o.o. miała bezpośredni kontakt z podwykonawcami. Według świadka R. S. brał udział w około 10-15% narad. M. M. nie pamiętała dokładnie treści pełnomocnictwa dla D. K. (1), wskazując, iż przypuszcza, że jego zakres był szeroki, skoro podpisywał wszelkie pisma do Zamawiającego. Świadek wskazała, że w pełnomocnictwie chodziło



o sprawy związane typowo z realizacją inwestycji, sprawy techniczne. Świadek J. W.- pracownik pozwanej, który był zaangażowany w realizację Kontraktu z (...) i koordynował działania wszystkich wykonawców zeznał (k. 577-578), że brał udział w cotygodniowych naradach. Świadek nie znał szczegółów dotyczących Konsorcjum, wskazując zarazem, że gdy Zamawiający oczekiwał podjęcia decyzji o pracy poza zakresem kontraktu, Inwestor oczekiwał, by pojawił się na budowie ktoś decydujący z Konsorcjum- zaś tym kimś był D. K. (1). Świadek wskazał, że R. S. widział na budowie może raz. Kierownik projektu w ramach (...) SA (...) w złożonych przez siebie zeznaniach (k. 578) zeznał, że głównym zadaniem jego pracodawcy było zabezpieczenie finansowe kontraktu z (...), podczas gdy (...) Sp. z o.o. posiadała odpowiednie kompetencje do fizycznej realizacji prac. Świadek przyznał, że wszelkie decyzje co do podwykonawców i przebiegu realizacji kontraktu były podejmowane przez pozwaną bądź uzgadniane z nią właśnie z uwagi na brak kompetencji po stronie (...) SA. Świadek nie przypominał sobie, by (...) SA zakwestionowała jakąś decyzję D. K. (1). Prezes zarządu pozwanej D. K. (1) w złożonych przez siebie zeznaniach (k. 585-588) uznanych przez Sąd za wiarygodne (jako wskazujące na okoliczności właściwie niesporne w sprawie) podał, że jego spółka do stworzenia Konsorcjum nakłoniła (...) SA, gdyż potrzebowała partnera do sfinansowania wykonania kontraktu. Zaznaczył, że inwestycja przewidywała specyficzne rozwiązania techniczne produkowane jedynie przez dwie firmy na świecie, które wymagały odpowiednich zabezpieczeń, by włączyć się w projekt. D. K. (1) zaznaczył, że (...) SA w ogóle nie znała się na temacie Zamówienia i postawiła bardzo rygorystyczne warunki umowne, które pozwana była zmuszona zaakceptować. Dotyczyło to m.in. żądania dokonania cesji na bank wszelkich płatności należnych pozwanej. Potwierdził, że w zasadzie pozwana nie mogła nic zmienić w zaproponowanym przez (...) SA tekście Umowy Konsorcjum, jak również w Umowie Wykonawczej- mimo podjętych prób negocjowania. Przyznał, że pozwana nie analizowała postanowień umowy Konsorcjum o reprezentacji stron, wskazując, że „nikt nie spodziewał się czegoś złego”. Odnośnie zapisów umowy głównej co do sposobu zapłaty D. K. (1) zeznał, że według niego treść odpowiedniego postanowienia wynikała z okoliczności zabezpieczenia finansowania wykonania umowy przez bank. Zwrócił uwagę na specyfikę sytuacji związanej z jedną tylko płatnością na koniec umowy, na podstawie tylko jednej faktury. Zeznał, że (...) SA to były takie firmy, że pozwana miała pewność, że (...) SA zapłaci pozwanej. Jak zeznał prezes pozwanej, pozwanej wydawało się przy zawieraniu umowy wykonawczej z (...) SA „całkiem naturalną sprawą”, że skoro (...) SA finansuje projekt, to powinna otrzymać pieniądze, które w odpowiednim zakresie wpłyną do banku, a resztę przekazuje pozwanej. Wskazał, że nikt nie zakładał, że (...) SA może w czymś zaszkodzić pozwanej. D. K. (1) nie wiedział, z jakiego powodu pełnomocnictwo stworzone przez (...) SA zostało udzielone nie spółce, lecz jemu jako osobie fizycznej. Przyznał, że nie zadawał o to pytań, nie było również wątpliwości ze strony (...). Zeznał, że był traktowany jako przedstawiciel Konsorcjum. Odnośnie zaangażowania R. S. jako menedżera projektu ze strony (...) SA (...) zeznał, że osoba ta pojawiła się na inwestycji może dwa, trzy razy i nie znała się na specyfikach systemów wykonywanych w ramach Kontraktu. W dalszej części zeznań D. K. (1) opisał zachowanie spółek niemieckich po braku otrzymania płatności od (...) SA oraz (...) oraz konieczność znalezienia rozwiązania ratującego lotnisko przed blokadą systemów. Prezes pozwanej wskazał, na jakiej podstawie (po stwierdzeniu nieobjęcia cesją na bank całości płatności) i w jaki sposób ustalono możliwość zaspokojenia roszczeń firm niemieckich, tj. poprzez przekaz od pozwanej jako konsorcjanta. Zeznał również na temat okoliczności wystawienia przez pozwaną korekty faktury wystawionej na (...) SA i faktury na (...) oraz pisma z 25.6.2012r., które miało „usprawiedliwić działania” (...). W ocenie Sądu Okręgowego brak było podstaw do kwestionowania wiarygodności zeznań D. K. (3). Prezes zarządu pozwanej zeznał bowiem o okolicznościach faktycznych sprawy, których zaistnienia strona powodowa nie negowała, inaczej jednak oceniając skutki prawne ich zajścia.

Sąd ten wskazał, że oddalił wnioski dowodowe o przesłuchanie w charakterze świadków J. G. (1), M. J., M. R., T. N., K. S., K. R., T. F., T. W., W. Hoss i C. M., P. S. i T. D. (k. 507). Wnioski te dotyczyły bowiem bądź okoliczności bezspornych, jak ustalenia zakresu umowy z (...) do realizacji przez pozwaną, czy przebiegu realizacji tego kontraktu, bądź nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie (o czym będzie mowa w dalszej części niniejszego uzasadnienia). Częściowo wnioski te miały służyć według wniosków dowodowych pozwanej „ustaleniu niezasadności roszczenia powoda”, co oczywiście nie stanowi okoliczności faktycznej. W toku rozprawy w dniu 12.9.2018 r. pełnomocnik powoda cofnął żądanie przesłuchania Syndyka w charakterze strony powodowej (k. 548).

Wobec powyższego Sąd Okręgowy zważył, że w sprawie niniejszej nie było spornym, że (...) SA i pozwana łączyła Umowa Konsorcjum z 12.5.2010 r. zawarta w celu wspólnego ubiegania się o udzielenie zamówienia (...) Sp. z o.o. (dalej jako (...)), jak również Umowa Wykonawcza z dnia 19.10.2010 r. Nie stanowiło również przedmiotu sporu, że Liderem Konsorcjum była (...) SA. Spór stron dotyczył natomiast wykładni umów stron w zakresie postanowień dotyczących sposobu rozliczeń stron Umowy Konsorcjum z Zamawiającym oraz rozliczenia wewnętrznego Partnerów Konsorcjum. W konsekwencji powód i pozwana spierały się o możliwość uznania, że (...) Sp. z o.o. naruszyła postanowienia umów stron, a nawet jeśli miało to miejsce, to czy wyrządziła w ten sposób szkodę Masie Upadłości (...) SA. Powód podnosił bowiem, że pozwana naruszyła umowę partnerów konsorcjum przez zwrócenie się z żądaniem zapłaty bezpośrednio od (...), ponieważ według tej umowy tylko (...) SA była upoważniona do przyjmowania płatności od Zamawiającego. Powód podkreślał, że po zawarciu Umowy Konsorcjum konsorcjanci odpowiadali względem siebie na zasadach ogólnych z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przyjętego w treści umowy (art. 471 i nn. kodeksu cywilnego). Pozwana twierdziła natomiast, że nigdy nie zobowiązała się wobec (...) SA, że nie przyjmie od Zamawiającego należnej jej części wynagrodzenia, zaś swoje uprawnienie do tego wywodziła z art. 379 kodeksu cywilnego.

Odnosząc się do powyższego, przed przejściem do dalszych rozważań Sąd I instancji zauważył, że znamionem jest, iż pozwana w odpowiedzi na pozew w pierwszej kolejności podkreślała (k. 236), że w umowie głównej zawartej przez Konsorcjum z Zamawiającym nie rozróżniono w żaden sposób, który z członków Konsorcjum będzie uprawniony do wystawienia faktury i pobrania wynagrodzenia od Zamawiającego, zaś wynagrodzenie miało być płatne na rachunek bankowy Wykonawcy-czyli Konsorcjum. Świadczy to o akcentowaniu przez pozwaną w ramach oponowania przeciwko roszczeniu pozwu przede wszystkim znaczenia treści postanowień umowy zawartej przez konsorcjantów z (...) w dniu 13.9.2010 r. Powód tymczasem wyraźnie w uzasadnieniu powództwa wywodził żądanie pozwu z faktu naruszenia przez pozwaną wewnętrznych ustaleń Partnerów Konsorcjum zawartych w postanowieniach Umowy Konsorcjum i (...).

W przekonaniu Sądu I instancji strona powodowa słusznie podnosiła, że okoliczności, w których doszło do wypłaty przez (...) środków dla (...) Sp. z o.o. przemawiają za uznaniem, że (...) Sp. z o.o. przeprowadziła z (...) pozaumowne uzgodnienia w związku z ogłoszeniem upadłości przez (...) SA. Miało to na celu uniknięcie konieczności zgłoszenia wierzytelności pozwanej w trybie postępowania upadłościowego, jak również zapobieżenie fatycznemu zablokowaniu funkcjonowania (...) lotniska wskutek wyłączenia systemów dostarczonych przez niemieckich dostawców w wypadku nieopłacenia ich należności. Prowadzenie tych uzgodnień z Zamawiającym i w konsekwencji przyjęcie płatności przez pozwaną bezpośrednio od (...) oraz złożenie oświadczenia o poleceniu przekazu na rzecz (...) (...). (...) niewątpliwie naruszyło wewnętrzne ustalenia konsorcjantów. Istota owych ustaleń została zawarta w § 4 i 5 Umowy Konsorcjum. W § 4 strony przewidziały upoważnienie Lidera na podstawie udzielonego przez Partnerów Konsorcjum pełnomocnictwa do występowania w imieniu konsorcjantów, w tym wystawiania faktur, przyjmowania płatności do Zamawiającego i dochodzenia roszczeń od Zamawiającego. Pozwana argumentowała w toku procesu, że fakt udzielenia pełnomocnictwa nie pozbawia mocodawcy prawa do samodzielnego podejmowania działań objętych udzielonym upoważnieniem. Z takim stwierdzeniem co do zasady należy się zgodzić. Jednak w realiach niniejszej sprawy zawarcie przez strony w Umowie Konsorcjum innych jeszcze postanowień sprawia, że w powiązaniu z treścią § 4 zasadne jest uznanie, że konsorcjanci wewnętrznie umówili się, że (...) Konsorcjum takich samodzielnych działań jednak nie będą mogli podejmować. Wyłącznie uprawnioną do działania w imieniu i na rzecz Konsorcjum miała być bowiem (...) SA, w tym w zakresie przyjmowania płatności od Zamawiającego. Należy również zaakcentować, że w § 5 ustęp 3 Umowy Konsorcjum przewidziano, że (...) Konsorcjum bez uprzedniej zgody Lidera Konsorcjum nie będzie mógł prowadzić jakichkolwiek rokowań, negocjacji, czy dokonywać uzgodnień z Zamawiającym. Okoliczność, że takie uzgodnienia miały miejsce - a ich konsekwencją było pismo pozwanej do (...) z 25.6.2012 r., polecenie przekazu z 29.6.2012 r. oraz przelewy dokonane 4.7.2012 r. - potwierdził w swych zeznaniach sam prezes zarządu pozwanej. Pomimo dokładnego określenia w § 6 podziału zakresu robót pomiędzy strony Umowy Konsorcjum, w §7 tej Umowy wyraźnie wskazano, że to Lider Konsorcjum dokona podziału pomiędzy strony umowy odpowiednio do proporcji z § 6 całkowitego wynagrodzenia przysługującego Konsorcjum na podstawie umowy zawartej z Zamawiającym. Nadto według § 5 ustęp 5 Umowy (...) SA była upoważniona do dokonywania potrąceń określonych kosztów własnych z wierzytelnościami Partnerów Konsorcjum o wypłatę wynagrodzenia, co potwierdza tezę, że wierzytelności te pozwanej

przysługiwały właśnie względem (...) SA. Konsekwencją postanowień Umowy Konsorcjum dotyczących ustalenia co do niemożności podejmowania samodzielnych działań względem Zamawiającego przez konsorcjantów innych niż Lider była również treść poszczególnych postanowień Umowy Wykonawczej. W § 5 ustęp 1 strony przewidziały, że pozwana co do zasady będzie potrzebować uprzedniej zgody (...) SA na wszelkie oświadczenia czy działania związane z wykonywaniem kontraktu z Zamawiającym i podejmowane na podstawie Umowy Wykonawczej. Należy również uznać, że strony w § 4 Umowy Wykonawczej wyłączyły w relacji wewnętrznej możliwość dochodzenia przez pozwaną wypłaty wynagrodzenia bezpośrednio od Zamawiającego. Jednoznacznie bowiem postanowiły, że pozwana miała otrzymać wynagrodzenie z tytułu realizacji Kontraktu z (...) od (...) SA - na podstawie faktury wystawionej przez pozwaną wobec (...) SA. O naruszeniu wewnętrznych ustaleń konsorcjantów przez przyjęcie przez pozwaną tego świadczenia od (...) świadczy też fakt, że stało to w sprzeczności z udzieleniem przez (...) Sp. z o.o. pełnomocnictwa (...) SA do dokonania cesji całości przysługujących z umowy głównej. Całokształt tych ustaleń stron wraz z faktem udzielenia przez (...) Sp. z o.o. (...) nieodwołalnego pełnomocnictwa do wystawiania faktury i przyjmowania płatności od (...) prowadzi do wniosku, że pozwana zobowiązała się wobec (...) SA do nieżądanego i nieprzyjmowania płatności od Zamawiającego. Było to dla stron jasne do dnia ogłoszenia upadłości (...) SA, dlatego nie ma podstaw do dokonywania wykładni rzekomo budzących wątpliwości postanowień kontraktu na zasadzie in dubio contra proferentem - jak akcentowała strona pozwana. Materiał sprawy pozwala na wyciągnięcie wniosku, że strony identycznie rozumiały treść zawartych umów. Pozwana nie miała żadnych wątpliwości, wobec kogo wystawić fakturę odnośnie swoich należności za wykonanie kontraktu z Zamawiającym i wystawiła (...) SA fakturę VAT nr (...) w dniu 18 maja 2012 r. na kwotę 20.276.116,55 zł brutto. Wnioskowanie to potwierdza również okoliczność, że pozwana przelała całość swych wierzytelności wobec (...) na Bank - co uczyniła dlatego, ponieważ swoje wynagrodzenie miała otrzymać właśnie od (...) SA. Tezę tę potwierdza treść złożonych w niniejszym postępowaniu zeznań prezesa pozwanej. O uznaniu przez (...) Sp. z o.o., że to wobec (...) SA przysługuje jej wierzytelność o zapłatę 20 mln brutto świadczy pismo z 4.6.2012 r. skierowane przez pozwaną do (...) SA, następnie pismo pozwanej do (...) z 19.6.2012 r. „ze skargą” na nieuregulowanie przez (...) SA wymagalnych wierzytelności spółki. W tym kontekście jako zupełnie oderwane od realiów relacji stron należy uznać twierdzenie pozwanej, że rola (...) SA w zakresie rozdysponowania na konsorcjantów wynagrodzenia należnego od Zamawiającego została „ograniczona do wykonania prostej czynności organizacyjno-technicznej”.

Treść umowy z (...), w szczególności przewidziana w niej funkcja Lidera Konsorcjum z szerokimi uprawnieniami do reprezentowania Konsorcjum jako całości w relacjach prawnych z Zamawiającym świadczy o stworzeniu przez konsorcjantów tzw. scentralizowanego modelu konsorcjum wykonawczego. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu orzeczenia z 7.11.2014r. (IV CSK 95/14, L.), oznacza to, że stosunek obligacyjny wynikający z umowy o udzielenie zamówienia publicznego ukształtowany został między tym konsorcjum (grupą konsorcjantów) a zamawiającym (art. 647 KC). Poszczególni konsorcjanci są wówczas współwykonawcami wspólnego zadania inwestycyjnego w wielopodmiotowym, ale dwustronnym stosunku obligacyjnym. Wewnętrzny podział robót między poszczególnymi konsorcjantami pozostaje już sprawą obojętną dla zamawiającego, ponieważ może on oczekiwać od uczestników konsorcjum wykonania całego zadania inwestycyjnego (por. np. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2008 r., III CSK 119/08, OSNC 2009, z. 9, poz. 130). W piśmiennictwie wyróżnia się także model tzw. konsorcjum zdecentralizowanego, w którym poszczególni konsorcjanci mogą działać samodzielnie i nawiązywać we własnym imieniu oraz na własny rachunek bezpośrednio stosunki obligacyjne z zamawiającym. Zawierając szczegółowe umowy z zamawiającym, konsorcjanci mogą działać wprawdzie w ramach ogólnej umowy konsorcjalnej, jednakże we wskazanych w tej umowie granicach uczestnictwa we wspólnym przedsięwzięciu (zadaniu inwestycyjnym).

Z treści Umowy Konsorcjum z 12.05.2010 r. wynika, że ustanowione ono zostało nie jedynie w celu uzyskania zamówienia inwestycyjnego w wyniku złożenia wspólnej oferty konsorcjalnej, lecz również wspólnego wykonania zamówienia. W toku wykonywania umowy nie miała miejsca taka modyfikacja treści Umowy Konsorcjum czy umowy z (...), aby doszło do ukształtowania się samodzielnej więzi prawnej pomiędzy pozwaną a inwestorem - charakterystycznej dla wspomnianego już modelu tzw. konsorcjum zdecentralizowanego i uzasadniającej przysługiwanie pozwanej własnego roszczenia o zapłatę wynagrodzenia od Zamawiającego. Argument pozwanej, że (...) Sp. z o.o. nie była podwykonawcą HB i była związana węzłem obligacyjnym bezpośrednio z (...) nie

zmienia powyższych wniosków, ponieważ ma on znaczenie dla relacji z Zamawiającym, a nie wewnętrznego stosunku kontraktowego Partnerów Konsorcjum. Analogicznie należy ocenić zarzut pozwanej, że udzielenie pełnomocnictwa nie pozbawiało mocodawcy prawa do samodzielnego występowania we własnym imieniu.

Niezależnie od powyższego Sąd I instancji stwierdził, że nie sposób jest zgodzić się ze stanowiskiem pozwanej, jakoby według ustaleń stron to pozwana miała reprezentować Konsorcjum wobec (...). Takie stwierdzenie jest sprzeczne nie tylko z treścią Umowy Konsorcjum i (...), ale również z treścią dokumentu pełnomocnictwa, z którego pozwana wywodzi potwierdzenie swego stanowiska. Dokument tegoż pełnomocnictwa dotyczy przecież udzielenia upoważnienia D. K. (1) jako osobie fizycznej, a nie jako członkowi organu pozwanej spółki. Pomimo zatem bezspornej okoliczności, że pozwana w bieżącej realizacji kontraktu z Zamawiającym pełniła przewodnią rolę, będąc najbardziej zaangażowaną w bieżące kontakty z (...) i innymi podmiotami realizującymi prace na lotnisku, zupełnie bezpodstawne jest twierdzenie pozwanej, że to (...) Sp. z o.o. de iure występowała przez cały okres obowiązywania Umowy Głównej jako reprezentant Konsorcjum wobec (...). Argumentację pozwanej, że (...) SA była tylko pełnomocnikiem (...) Sp. z o.o. do odebrania należnych tej spółce pieniędzy od (...), należy ocenić podobnie jak we wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia przy ocenie twierdzeń o znaczeniu tych okoliczności dla wewnętrznych relacji pomiędzy Partnerami Konsorcjum. Konieczności uznania, że postępowanie pozwanej naruszyło umowę stron z tych samych, co wyżej przytoczone względów- nie podważa również argumentacja strony pozwanej odnosząca się do kwestii podzielności świadczenia należnego K. od Zamawiającego. Niezależnie od tego Sąd I instancji stwierdził, że skoro świadczenie konsorcjantów względem (...) było niepodzielne, to również wynagrodzenie należne dla Konsorcjum stanowiło jedno niepodzielne świadczenie Zamawiającego. O niepodzielności świadczenia należnego konsorcjum od (...) świadczy odbiór końcowy odbiór całości prac wykonywanych przez Konsorcjum- bez odbiorów częściowych oraz postanowienie o zapłacie całości wynagrodzenia nietypowo - na podstawie jednej faktury wystawianej na koniec inwestycji.

Sąd I instancji podzielił pogląd Sądu Apelacyjnego w Warszawie wyrażony w uzasadnieniu wyroku z dnia 23.7.2015 r. (IV ACa 1212/14, orzeczenia.waw.sa.gov.pl), że rozstrzygnięcie, czy uczestnikom konsorcjum przysługuje roszczenie materialnoprawne w stosunku do kontrahenta umowy zależy od okoliczności konkretnego przypadku. W ustawie prawo zamówień publicznych brak jest przepisu ustanawiającego solidarność czynną, czyli umożliwiającą domaganie się zapłaty przez każdego z konsorcjantów względem zamawiającego. W realiach niniejszej sprawy postanowienia Konsorcjum określały wzajemne relacje konsorcjantów, jak również uprawnienia Lidera względem Partnerów oraz Zamawiającego, w szczególności, że Lider przyjmie wynagrodzenie od (...) i rozdzieli je między konsorcjantów. W ocenie Sądu przywołane unormowania kontraktowe wyraźnie przewidywały, że to Lider był uprawniony do odbioru wynagrodzenia od (...) i że to Liderowi służyło roszczenie o zapłatę wynagrodzenia przez Zamawiającego oraz możliwość jego dochodzenia w drodze sądowej. Nie było zatem potrzeby odwoływania się do ogólnych zasad prawa cywilnego związanych z kwestią podzielności świadczenia. Sąd Okręgowy podzielił w całej rozciągłości stanowisko wyrażone w uzasadnieniu przywoływanego orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 1.10.2018 r. (I AGa 191/18), że świadczenie pieniężne, choć obiektywnie zawsze ma charakter podzielny, to jednak nie wyklucza to umownego (według kryterium subiektywnego) nadania mu charakteru czy to solidarnego czy niepodzielnego. W tej sprawie strony stosunku konsorcjum umówiły się, że całość świadczenia od Zamawiającego pobierze Lider Konsorcjum, który następnie podzieli je między te podmioty. Nie miała to więc być tylko czynność techniczna. (...) SA nie miała być tylko pełnomocnikiem. Miała zobowiązanie do podzielenia wynagrodzenia pomiędzy konsorcjantów. Miało to być „dzielone” faktycznie z jej własnych środków, skoro strony zgodnie ustaliły, że wierzytelność wobec (...) będzie scedowana na Bank.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska pozwanej, że przedmiotowe środki nigdy nie powinny zostać objęte masą upadłości, ponieważ (...) SA miała je przyjąć od (...) jedynie w imieniu pozwanej, a nie na jej rzecz. Gdyby tak uznać, to trudno byłoby znaleźć racjonalny powód, dlaczego strony nie dokonały uzgodnień z Zamawiającym o odpowiednim podziale świadczenia z Umowy Głównej na rachunki poszczególnych konsorcjantów- tym bardziej, że – co oczywiste- ani D. Sp. z o.o ani (...) SA nie były podwykonawcami (...) SA. i były związane bezpośrednim węzłem obligacyjnym z Inwestorem. Gdyby wola konsorcjantów była inna, inaczej rozwiązałyby kwestię płatności przez Zamawiającego. O

tym, że taka właśnie była wola konsorcjantów, świadczy postępowanie (...) Sp. z o.o. poprzedzające zgłoszenie żądania wypłaty bezpośrednio od (...), tj. wystawienie faktury na (...) SA, nadto treść pism pozwanej z 4.6.2012 r. i 19.6.2012 r.

W ocenie tego Sądu wystąpienie przez (...) SA o wyrażenie zgody na cesję wierzytelności pozwanej wobec (...) Sp. z o.o. były wyrazem nie tyle uznawania, że wynagrodzenie do przekazania Bankowi wskutek przelewu wierzytelności nie powinno trafić w całości na rachunek (...) SA, lecz dążeniem do wypełnienia wymogów banku przy zawieraniu umowy cesji. Bank zdawał sobie przecież sprawę z postanowień Umowy Konsorcjum oraz Umowy Wykonawczej przewidujących konieczność podziału wynagrodzenia otrzymanego od (...) Sp. z o.o. na Partnerów Konsorcjum. Nie sposób jest zgodzić się ze stroną pozwaną, że pierwotne wystawienie faktury pozwanej jako czynność tylko księgową wobec (...) SA nie ma znaczenia. Okoliczność ta w powiązaniu z innymi realiami niniejszej sprawy potwierdza bowiem sposób rozumienia przez stronę pozwaną postanowień Umowy Konsorcjum i (...) co do sposobu rozliczenia się Partnerów Konsorcjum z Zamawiającym i sposobu wewnętrznego rozliczenia się K..

Podsumowując powyższą część rozważań, Sąd ten stwierdził, że strona powodowa wykazała, że pozwana naruszyła umowę stron poprzez czynienie samodzielnych ustaleń z Zamawiającym na temat wypłaty wynagrodzenia na rachunek swój oraz w związku z poleceniem przekazu na konto spółki (...).

W ocenie Sądu I instancji powód zdołał również wykazać, że przez naruszenie ustaleń umownych stron (...) Sp. z o.o. wyrządziła szkodę Masie Upadłości spółki (...) SA poprzez uszczuplenie owej masy służącej do zaspokojenia wierzycieli na zasadach określonych prawem upadłościowym. W żadnym razie pozwana nie miała racji, podnosząc, że szkoda w niniejszej sprawie nie zaistniała, gdyż po zastosowaniu metody dyferencyjnej nie można stwierdzić, by doszło do jakiegokolwiek uszczerbku w majątku powoda. Wskazał, że zgodnie z art. 61 Prawa upadłościowego i naprawczego z dniem ogłoszenia upadłości majątek upadłego staje się masą upadłości, która służy zaspokojeniu wierzycieli upadłego. Według regulacji art. 62 powołanej ustawy w skład masy upadłości wchodzi majątek należący do upadłego w dniu ogłoszenia upadłości oraz nabyty przez upadłego w toku postępowania upadłościowego. Oczywiście pozwana miała rację, podnosząc, że pieniądze za wykonanie Kontraktu były jej należne, stanowiło to przecież okoliczność bezsporną. Niezasadnie jednak pozwana podnosiła, że świadczy to o braku wyrządzenia szkody masie upadłości. Należy w pełni zgodzić się z argumentacją powoda, że masa upadłości to tylko aktywa posiadane przez upadłego w momencie ogłoszenia upadłości i nabyte po tym dniu, dlatego nie można uznać, że korzyścią masy upadłości jest również zmniejszenie pasywów. Specyfika szkody wyrządzonej masie upadłości polega na spowodowaniu sytuacji, w której na skutek bezprawnego działania sprawcy szkody syndyk zostaje pozbawiony możliwości zaspokojenia wszystkich wierzycieli w stopniu wynikającym z Prawa upadłościowego; szkodę stanowi zatem uszczuplenie kwoty do wypłaty według odpowiedniej proporcji dla innych wierzycieli. Celem postępowania upadłościowego jest bowiem równomierne zaspokojenie wszystkich wierzycieli z całego majątku dłużnika. W ocenie Sądu Okręgowego z ww. przyczyn wyżej opisanych nie można było uznać, że wierzytelność o wypłatę środków pieniężnych należnych (...) SA od (...) w części przysługującej pozwanej według umów (...) SA z pozwaną nie wchodziły do majątku upadłej/do masy upadłości. Sąd doszedł bowiem do przekonania, że w całokształcie okoliczności niniejszej sprawy wierzytelność o wypłatę tych środków przysługiwała (...) SA, a dopiero w stosunku do (...) SA pozwana miała roszczenie o zapłatę, a nie wobec (...). Zatem po ogłoszeniu upadłości Lidera Konsorcjum owo niezaspokojone przez (...) SA roszczenie pozwana winna byłaby zgłosić w postępowaniu upadłościowym do masy upadłości. Nie można było zgodzić się z pozwaną, że środki dochodzone pozwem i tak nigdy nie weszłyby w skład Masy Upadłości, ponieważ miały trafić na rachunek cesji wskazany w umowie z 25.11.2010 r. W tym zakresie wskazać należy, że sporna kwota – jak wynika z załączników do umowy z bankiem – nigdy nie była objęta umową cesji, a wskazanie tylko jednego rachunku cesji w fakturze (...) SA wynikało jedynie z błędu technicznego.

Jak stanowi art. 70 Prawa upadłościowego (w brzmieniu obowiązującym w dacie ogłoszenia upadłości (...) SA) składniki mienia nienależące do majątku upadłego podlegają wyłączeniu z masy upadłości. Pieniądze należne od (...) miały należeć do mienia upadłej, nawet jeśli by uznać, że cesja na zabezpieczenie roszczeń Banku (...) była skuteczna wobec masy upadłości. Stosownie do art. 84 ustęp 2 Prawa upadłościowego umowa przeniesienia wierzytelności zawarta w celu zabezpieczenia wierzytelności jest skuteczna wobec masy upadłości, jeżeli została zawarta w formie pisemnej z datą pewną. Nie było jednak potrzeby rozstrzygnięcia w niniejszym procesie spornej kwestii formy umowy

cesji z aneksami zawieranymi z Bankiem (...). Wniosek taki wynika z uregulowania art. 70[1] Prawa upadłościowego przewidującego, że przepisów o wyłączeniu z masy upadłości nie stosuje się do wierzytelności przeniesionych przez upadłego na wierzyciela w celu zabezpieczenia wierzytelności. Do przedmiotów tych oraz do zabezpieczonych w ten sposób wierzytelności stosuje się odpowiednio przepisy ustawy dotyczące zastawu i wierzytelności zabezpieczonych zastawem. Wierzytelność upadłej przeniesiona przez upadłą w celu zabezpieczenia wierzytelności banku wobec upadłej nie podlegała zatem wyłączeniu z masy upadłości, lecz dawała przywileje przy zaspokajaniu się wierzyciela z masy upadłości, tak jak w przypadku wierzytelności zabezpieczonych zastawem. Sąd I instancji w pełni podzielił stanowisko wyrażone w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku wydanego w sprawie I AGa 191/18, że nawet gdyby uznać, że umowa cesji była skuteczna wobec masy upadłości ze względu na zachowanie formy- art. 84 ustęp 2 pr. upadłościowego, to i tak konsekwencje skuteczności tej umowy są regulowane przez art. 70[1] pr. up., tj. że wierzytelność upadłej przeniesiona przez upadłą w celu zabezpieczenia wierzytelności wobec upadłej nie podlegają wyłączeniu z masy upadłości, lecz dają przywileje przy zaspokajaniu się wierzycieli z masy upadłości, jak w przypadku wierzytelności zabezpieczonych zastawem. Jak już wyżej wskazywano, nie można było również zgodzić się z pozwaną, że kwota 10.992.390 zł podlegałaby wyłączeniu z masy upadłości w trybie art. 70 Prawa upadłościowego i naprawczego jako składnik mienia – gotówka- nienależący do majątku upadłej spółki. Zdaniem Sądu bowiem, owe środki weszłyby do masy upadłości, gdyż pozwana zgodnie z wewnętrznymi ustaleniami stron miała zostać zaspokojona ze środków własnych (...) SA.- choć po ich zasileniu przelewem od Zamawiającego. Ze względu na specyficzny charakter szkody wyrządzonej masie upadłości nie można również zgodzić się z argumentem pozwanej, że powód nie wykazał, że w ostatecznym rozrachunku, nawet gdyby rzeczona kwota trafiła do masy upadłości, powód byłby o taką właśnie kwotę wzbogacony, skoro niewątpliwie swoje roszczenie w tej wysokości zgłosiłaby do masy upadłości pozwana.

W przekonaniu Sądu I instancji żądanie powoda w żadnym razie nie narusza unormowania z art. 5 kodeksu cywilnego. Pozwana podnosiła, że żądanie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, a powód nadużywa swojego prawa w sytuacji, gdy pozwana wykonała swoje zobowiązanie. Zgodne z powszechnie aprobowanymi w społeczeństwie normami moralnymi jest uzyskanie przez podmiot dokonujący określonego świadczenia na podstawie odpłatnej umowy ekwiwalentu tego świadczenia. Działania powoda zmierzają zdaniem pozwanej do przełamania tej zasady poprzez dążenie do pozbawienia pozwanej wynagrodzenia za trud i pracę włożoną w wykonanie zobowiązań umownych. Dochodząc roszczenia pozwu, powód narusza również według pozwanej zasadę zaufania partnerów biznesowych współpracujących w celu osiągnięcia wspólnego celu. Jak twierdziła pozwana, zasada zaufania do partnera społecznego jest przy tym jedną z podstawowych zasad współżycia społecznego. Strona powodowa przekonująco jednak podnosiła, że syndyk ma obowiązek podejmować działania w celu zaspokojenia wierzycieli upadłego w jak najwyższym stopniu. Wytoczenie niniejszego powództwa było wręcz obowiązkiem syndyka, trudno zresztą tu mówić o jakimś szczególnie drastycznym nadużyciu prawa przez syndyka masy upadłości. Słusznie powód wskazywał, że stosowanie art. 5 kc powinno mieć charakter wyjątkowy i ograniczony do szczególnie drastycznych przypadków nadużycia prawa, gdy udzielenie ochrony prawnej naruszałoby rażąco powszechnie uznawane w społeczeństwie wartości (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 28.10.2015r., II CSK 831/14). Pozwana nie powinna podnosić zarzutu z 5 kc, skoro sama naruszyła ustalenia stron i antydatowała fakturę w celu uprzywilejowanego zaspokojenia się z pominięciem przepisów prawa upadłościowego. Stwierdzić należy, że to nie wskutek niełojalnych działań powoda, ale wobec rozwiązań rządzących prawem upadłościowym- że gdyby myśleć jak pozwana, to niemal każde żądanie syndyka krzywdziłoby wierzycieli upadłego, którzy zaspokoili się poza postępowaniem upadłościowym.

Następnie Sąd Okręgowy stwierdził, że nie doszło do przedawnienia roszczenia powoda. Powód w dniu 17 maja 2014 r. skierował do Sądu Rejonowego Poznań- Stare Miasto w P. zawezwanie do próby ugodowej o zapłatę przez pozwaną kwoty tożsamej z dochodzoną w niniejszym postępowaniu, przez co przerwał bieg przedawnienia. Zdaniem Sądu pozwana nie miała racji, podnosząc, że wniosek o zawezwanie do próby ugodowej nie przerwał biegu terminu przedawnienia, ponieważ w zawezwaniu nie określono w sposób prawidłowy wierzytelności, jaka miałaby przysługiwać powodowi od pozwanej. Jak wskazywała pozwana, objęta zawezwaniem kwoty 10.992.390 zł nigdy nie została otrzymana przez pozwaną, ponieważ co innego wynika z potwierdzeń przelewu dokonanego na rzecz pozwanej przez (...) oraz na podstawie przekazania na rzecz (...) (...). Według pozwanej w sprawie z zawezwania do próby ugodowej z zawyżoną kwotą roszczenia nie mogła zatem w sposób prawidłowy ustalić, że zamiarem wnioskodawcy

było objęcie próbą ugodową roszczeń dochodzonych w niniejszym postępowaniu. Nie sposób zgodzić się z powyższym zarzutem, skoro bezspornym między stronami było, że do przelania przez (...) kwoty wynagrodzenia na rzecz spółki niemieckiej doszło na podstawie oświadczenia pozwanej – przekazu (art. 921[1]kc). Do przelania tej kwoty doszło zatem wskutek złożenia dyspozycji przez pozwaną. Trudno dopatrzeć się zatem wątpliwości, które pozwana miałaby podjąć przy otrzymaniu w 2014 r. zawiadania do próby ugodowej co do zakresu wierzytelności określonej przez Syndyka Masy Upadłości. Sąd ten przyjął zatem, że termin przedawnienia roszczenia powoda rozpoczął swój bieg ponownie w dniu 12 września 2014 r., kiedy to odbyło się posiedzenie w sprawie z ww. zawiadania do próby ugodowej, na którym nie doszło do żadnej ugody stron. Wniesienie pozwu w niniejszym procesie w dniu 12 września 2017 r. nastąpiło zatem w ostatnim dniu 3-letniego terminu przedawnienia roszczenia wywodzonego z prowadzenia przez upadłą działalność gospodarczej (art. 118 kc).

W przekonaniu Sądu Okręgowego brak było w niniejszym postępowaniu podstaw do zawieszania procesu do czasu zakończenia sprawy toczącej się przed Sądem Okręgowym w Gdańsku, a następnie Sądem Apelacyjnym w Gdańsku (sygn. I A Ga 191/18). Zgodnie z art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. Sąd może zawiesić postępowanie, jeżeli rozstrzygnięcie sprawy zależy od wyniku innego toczącego się postępowania cywilnego. Zdaniem pozwanej rozstrzygnięcie niniejszej sprawy zależało od wyniku tego postępowania. Podkreślała, że Syndyk Masy Upadłości (...) SA w postępowaniu przed sądem (...) dochodzi od (...) tej samej kwoty, która jest objęta żądaniem w niniejszym procesie. Pozwana podnosiła, że jeżeli roszczenie powoda w sprawie toczącej się przed Sądem w Gdańsku zostanie uwzględnione, to wówczas wykluczone będzie zasądzenie tej samej kwoty od pozwanej w niniejszym postępowaniu. Gdyby zaś zostało uwzględnione żądanie Banku kierowane wobec (...), to oznaczałoby to przesądzenie, że rzeczona kwota nie była należna powodowi, lecz właśnie Bankowi. W związku z powyższym niewątpliwie wynik sprawy przed Sądem Apelacyjnym w Gdańsku nie stanowił prejudykату dla niniejszego procesu. W niniejszej sprawie roszczenie Syndyka było oparte o treść art. 471 kc na tle wykonywania przez pozwaną Umowy Konsorcjum i (...), natomiast proces (...) odnosił się do roszczeń związanych z Umową Konsorcjum z (...) z 13.9.2010 r. Oczywiście w przypadku faktycznego zaspokojenia roszczenia Syndyka Masy Upadłości (...) SA. na skutek wyroku wydanego w tamtej sprawie powództwo dochodzone w niniejszym postępowaniu podlegałoby oddaleniu. Zostałaby bowiem faktycznie pokryta szkoda wywodzona z naruszenia przez pozwaną Umowy Konsorcjum oraz Umowy Wykonawczej. Stan ten na chwilę obecną nie występuje, ponieważ pomimo zasądzenia rzeczony kwoty od spółki (...) Sp. z o.o. na rzecz Syndyka Masy Upadłości (...) SA doszło do wstrzymania wykonalności wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku do czasu rozpatrzenia skargi kasacyjnej.

Reasumując powyżej przedstawione rozważania, Sąd I instancji stwierdził, że w przekonaniu Sądu powód wykazał, że poprzez naruszenie umownych ustaleń stron pozwana wyrządziła szkodę masie upadłości (...) SA w wysokości dochodzonego roszczenia. Stąd w punkcie 1 wyroku Sąd na podstawie art. 471 k.c. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę należności głównej.

Rozstrzygnięcie o roszczeniu odsetkowym oparte zostało na art. 481 § 1 i 2 k.c.. Do wyrządzenia szkody masie upadłości doszło w dniu 4 lipca 2012 r., kiedy to kwota objęta pozwem została przelana na konto pozwanej i odbiorcy przekazu. Pozwana winna zatem zapłacić powodowi odsetki od dnia następnego. Ponieważ jednak odsetek ustawowych za opóźnienie w wysokości wynikającej z aktualnie obowiązującego brzmienia art. 481 § 2 k.c. można domagać się dopiero za okres od dnia wejścia w życie ustawy z 9.10.2015 r. o zmianie kodeksu cywilnego, tj. od 1 stycznia 2016 r. - roszczenie o zasądzenie „odsetek ustawowych za opóźnienie” za okres wcześniejszy należało oddalić (za czas od 5.7.2012r. do 31.12.2015r. należały się bowiem „odsetki ustawowe”, takie też odsetki Sąd zasądził). Stąd orzeczono jak w punkcie 2.

Ponieważ powód przegrał postępowanie jedynie w zakresie ww. części roszczenia odsetkowego, orzeczenie o kosztach oparte zostało na treści art. 100 zd.2 kodeksu postępowania cywilnego. Pozwana winna zwrócić powodowi kwotę opłaty sądowej od pozwu w wysokości 100.000 zł, kwotę 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz kwotę 25.000 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (§2 pkt 9 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych).

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany, który zaskarżył wyrok w punktach 1 i 3, wnosząc o jego zmianę i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów

zastępstwa procesowego według norm przepisanych, z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, a nadto o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Zaskarżonemu orzeczeniu pozwany zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj.

a. art. 217 § 1 i 2 w zw. z art. 227 Kodeksu postępowania cywilnego poprzez oddalenie wniosków dowodowych złożonych przez Pozwanego co do przeprowadzenia dowodu z zeznań świadków J. G. (2), M. J., K. S., K. R., T. F., T. W., W. Hoss i C. M., pomimo że okoliczności na jakie zeznawać mieli wskazani świadkowie miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy;

2. sprzeczność ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia z zebrany w postępowaniu materiałem dowodowym oraz błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegające na bezzasadnym uznaniu, że:

a. strony Umowy Konsorcjum uzgodniły, iż całość wynagrodzenia należnego konsorcjantom od (...) na podstawie Umowy Głównej przysługiwać będzie Powodowi,

b. Pozwanej i (...) SA jako partnerom Konsorcjum przysługiwać będzie wyłącznie roszczenie wobec Powoda o zapłatę części wynagrodzenia należnego im od (...) na podstawie Umowy Głównej,

c. Powód miał zapłacić należności na rzecz Pozwanego i (...) S.A. z własnych środków po ich zasileniu przelewem od (...),

d. Pozwana prowadziła z (...) pozaumowne uzgodnienia, w wyniku których doszło do wypłaty części wynagrodzenia objętego Umową Główną bezpośrednio na rzecz Pozwanej,

e. Powód nie wyraził zgody na prowadzenie przez Pozwanego z (...) rozmów i ustaleń dotyczących sposobu wypłaty wynagrodzenia należnego członkom Konsorcjum,

f. Pozwany udzielił Powodowi pełnomocnictwa do dokonania cesji całości przyszłych wierzytelności wynikających z Umowy Głównej, pomimo tego że dokument pełnomocnictwa został sporządzony w zwykłej formie pisemnej, podczas gdy dla udzielenia pełnomocnictwa do zmiany umowy cesji wymagane było zachowanie formy z podpisem notarialnie poświadczonym,

g. Powód, działając w imieniu Pozwanego zawarł w dniu 25 marca 2011 roku z Bankiem, aneks nr (...) do umowy o przelew wierzytelności z określonych kontraktów z dnia 25 listopada 2010 roku, na mocy którego wysokość wierzytelności mającej być przedmiotem cesji miała zostać określona na kwotę 47.793.000,00 zł, pomimo tego, że Powód dysponował jedynie pełnomocnictwem udzielonym mu przez Pozwanego w zwykłej formie pisemnej, podczas gdy dla udzielenia pełnomocnictwa do zmiany umowy cesji wymagane było zachowanie formy pisemnej z datą pewną,

h. wystąpienie przez Powoda do Pozwanego i (...) S.A. o udzielenie pełnomocnictw do sporządzenia aneksów do umowy o przelew wierzytelności z określonych kontraktów z dnia 25 listopada 2010 roku było spowodowane dążeniem do wypełnienia wymogów stawianych przez Bank przy zawieraniu umowy cesji;

3. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.

a. art. 65 § 2 Kodeksu cywilnego poprzez jego niezastosowanie, pomimo istnienia przesłanek do jego zastosowania, i zaniechania zbadania jaki był zgodny cel i zamiar stron Umowy Konsorcjum w zakresie podziału wynagrodzenia należnego konsorcjantom od (...) na podstawie Umowy Głównej i w konsekwencji błędne przyjęcie, że: (i) strony Umowy Konsorcjum uzgodniły, iż całość wynagrodzenia przysługującego im na podstawie Umowy Głównej należne będzie Powodowi, pomimo tego, że zarówno treść umowy głównej jak i umowy Konsorcjum oraz zgodny cel i zamiar stron wyraźnie wskazują na to, że wynagrodzenie należne Konsorcjum na Umowy Głównej należne było



poszczególnym konsorcjantom w podstawie ustalonej przez nich wysokości, (ii) strony Umowy Konsorcjum uzgodniły, iż partnerom Konsorcjum przysługiwać będzie jedynie roszczenie wobec Powoda o zapłatę części wynagrodzenia należnego partnerom Konsorcjum od (...) na podstawie Umowy Głównej,

b. art. 471 Kodeksu cywilnego, poprzez jego zastosowanie, pomimo nieistnienia przesłanek do jego zastosowania, wskutek błędnego uznania, iż: (i) Pozwany nie wykonał zobowiązania wynikającego z Umowy Konsorcjum i (...) poprzez wystąpienie do (...) z żądaniem bezpośredniej zapłaty części wynagrodzenia należnej Pozwanemu za prace zrealizowane przez Pozwanego na podstawie Umowy Głównej, (ii) po stronie Powoda doszło do powstania szkody na skutek przyjęcia przez Pozwanego od (...) części wynagrodzenia należnej Pozwanemu za prace zrealizowane przez Pozwanego na podstawie Umowy Głównej,

c. art. 379 § 1 i 2 Kodeksu cywilnego poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że: (i) świadczenie Konsorcjum na rzecz (...) wynikające z Umowy Głównej jest niepodzielne, pomimo że świadczenie to mogło być i faktycznie zostało spełnione częściowo bez istotnej zmiany jego przedmiotu i wartości, (ii) świadczenie (...) na rzecz Konsorcjum jest niepodzielne, pomimo że świadczenie to było pieniężne, a zatem podzielne co do zasady, zaś świadczenie Konsorcjum na rzecz (...) nie miało charakteru niepodzielnego,

d. art. 70 ustawy - Prawo upadłościowe i naprawcze (w brzmieniu z dnia ogłoszenia upadłości Powoda), poprzez jego niezastosowanie, pomimo istnienia przesłanek do jego zastosowania, wskutek błędnego uznania, iż całość wynagrodzenia należnego Konsorcjum na podstawie Umowy Głównej przysługiwała Powodowi, w związku z czym w razie dokonania jego zapłaty przez (...) na rzecz Powoda całe wynagrodzenie weszłoby do masy upadłości, podczas gdy zgodnie z postanowieniami Umowy Głównej wynagrodzenie za wykonanie przez Konsorcjum objętych nią zobowiązań niepieniężnych przysługiwało wszystkim członkom Konsorcjum a nie wyłącznie Powodowi,

e. art. 99 § 1 w zw. z art. 76 Kodeksu cywilnego poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że pozwany udzielił powodowi pełnomocnictwa do dokonania cesji przysługujących z Umowy Głównej, podczas gdy pełnomocnictwo z dnia 11 marca 2011 roku udzielone zostało w formie zwykłej pisemnej, zaś zgodnie z postanowieniami zawartej przez Powoda z Bankiem umowy o przelew wierzytelności z określonych kontraktów do jej zmiany konieczne było zachowanie formy pisemnej z datą pewną pod rygorem nieważności,

f. art. 5 Kodeksu cywilnego poprzez jego niezastosowanie pomimo istnienia przesłanek do jego zastosowania wskutek błędnego uznania, że domaganie się przez Powoda od Pozwanego zapłaty części wynagrodzenia otrzymanego przez Pozwanego bezpośrednio od (...) za prace wykonane w całości przez Pozwanego na podstawie Umowy Głównej i należnego Pozwanemu zgodnie z postanowieniami Umowy Głównej, Umowy Konsorcjum i (...) nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego .

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacja pozwanego sprowadzała się w głównej mierze do polemizowania z ustaleniami i wnioskami Sądu I instancji, które to Sąd Apelacyjny co do zasady podziela.

Ustalenia stanu faktycznego poczynione przez Sąd I instancji należało jedynie uzupełnić o okoliczność, że w dniu 19 grudnia 2022 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku, po uchyleniu jego wyroku z dnia 1 października 2018 r. przez Sąd Najwyższy, zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku w ten sposób, że zasądził od (...) sp. z o.o. na rzecz (...) SA w upadłości likwidacyjnej jako interwenienta głównego kwotę 15.282.750 zł wraz ze wskazanymi odsetkami. Orzeczenie to wraz z jego argumentacją znane jest obu stronom procesu.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia prawa procesowego, tj. art. 217 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. dla porządku trzeba wskazać, że zgodnie z tymi przepisami (w brzmieniu na dzień wniesienia

apelacji) strona może aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej. Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Wnioski dowodowe o przesłuchanie w charakterze świadków J. G. (1), M. J., K. S., K. R., T. F., T. W., W. Hoss i C. M. zostały złożone przez pozwanego w pismach procesowych z dnia 26 stycznia 2018 r. i 25 kwietnia 2018 r. Trafnie Sąd I instancji, oddalając powyższe wnioski dowodowe pozwanego, wskazał, iż bądź dotyczyły one okoliczności bezspornych bądź okoliczności niemających znaczenia dla sprawy. Pozwany domagał się przeprowadzenia dowodu z zeznań J. G. (1) oraz M. J. na okoliczność w szczególności akceptacji przez powoda i niewnoszenia przez niego sprzeciwu co do podejmowania przez pozwanego działań w imieniu Konsorcjum, okoliczności związanych z rozliczeniem wynagrodzenia należnego pozwanemu, czy przyczyn zaangażowania spółek niemieckich w rozliczenie wynagrodzenia. Z kolei dowód z zeznań świadków K. S., K. R., T. F., T. W., W. Hoss i C. M. miał zostać przeprowadzony na okoliczność w szczególności zakresu i sposobu wykonania umów, czy okoliczności, w jakich doszło do dokonania przelewu przez (...) na rzecz (...). Okoliczności te nie mają w sprawie znaczenia dla ustalenia zasadności roszczenia powoda. Sąd w niniejszym postępowaniu musiał oprzeć się na dowodach z dokumentów, w tym w szczególności umowach i pełnomocnictwach, bowiem to one wyznaczały relacje i wzajemne zobowiązania stron.

Podobnie niezasadne są zarzuty podnoszone w ramach sprzeczności ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia z zebrany w postępowaniu materiałem dowodowym oraz błąd w ustaleniach faktycznych. Zarzuty te oscylują wokół całkowicie nieistotnych dla rozstrzygnięcia kwestii.

Autor apelacji w większej jej części skoncentrował się na próbie wykazania i podkreślania wielokrotnie, jakoby Sąd I instancji błędnie przyjął, iż to powodowi przysługiwała całość wynagrodzenia objętego umową główną. Takie formułowanie uzasadnienia zarzutów obarczone jest błędem polegającym na braku rozróżnienia kwestii regulowanych w umowie zawierającej konsorcjum i umowie głównej z (...), czy umową cesji wierzytelności zawartej z Millennium.

W rozpoznawanej sprawie należało bowiem ustalić, czy umowa konsorcjum oraz umowa wykonawcza zostały przez strony zrealizowane w sposób prawidłowy i z nich wynikający.

Przede wszystkim nie jest tak, aby strony konsorcjum uzgodniły, że całość wynagrodzenia należnego konsorcjantom od (...) przysługiwać będzie powodowi. Powód jedynie reprezentował konsorcjum w szczególności w zakresie wystawiania faktur i przyjmowania płatności od (...), z czego następnie rozliczyć miał się z partnerami konsorcjum. Technika redagowania przez pozwanego zarzutów rozmywa zatem rzeczywisty obraz sprawy. Zgodnie z § 7 ust. 1 umowy z dnia 12 maja 2010 r. całkowite wynagrodzenie przysługujące konsorcjum na podstawie umowy zawartej z (...) miało zostać podzielone przez powoda pomiędzy strony umowy proporcjonalnie do uzgodnionego udziału w zakresie robót. Analiza treści umowy konsorcjum nie może prowadzić do ustalenia odmiennego stanu faktycznego. Nie jest istotne nadto, czy powód miał zapłacić z własnych środków, ale po zasileniu ich przelewem od (...), bowiem ustalenie takie nie stanowiło przedmioty umowy konsorcjum i umowy wykonawczej. Dla istoty sprawy znaczenie ma to, że powód miał przyjąć płatność od (...), a następnie rozliczyć się z partnerami.

Nie ma racji pozwany wskazując, jakoby błędne były ustalenia, że prowadził z (...) pozaumowne uzgodnienia, na które powód nie wyraził zgody. Zgodnie z § 3 umowy konsorcjum strony ustanowiły powoda liderem tego konsorcjum. W § 4 ust. 1 wskazano, że w imieniu stron działa Lider konsorcjum, który jest w szczególności upoważniony do zaciągania zobowiązań i przyjmowania instrukcji na rzecz i w imieniu każdej z osobna i wszystkich razem stron. W § 4 ust. 2 partnerzy konsorcjum udzielili liderowi nieodwołalnego w czasie trwania umowy pełnomocnictwa do działania i na rzecz konsorcjum w określonym w umowie zakresie, a w § 5 ust. 3 umowy ustalono, że partnerzy bez uprzedniej zgody lidera nie mogą prowadzić jakichkolwiek rokowań, negocjacji, czy dokonywać uzgodnień z zamawiającym. Dziwi zarzut pozwanego w tym zakresie, bowiem nawet nie podnosił on, aby dysponował zgodą powoda na pozaumowne rozmowy i ustalenia z (...). Okoliczności faktyczne bezsporne są takie, że pozwany pomimo treści umowy konsorcjum,

po wystawieniu faktury powodowi, antydatował fakturę wystawioną (...) i uczynił to bez wiedzy i zgody powoda. Nie ma przy tym znaczenia motywacja pozwanego oraz zamawiającego do takiego działania. Zachowanie pozwanego stanowiło naruszenie postanowień umowy, o czym jeszcze poniżej.

Nie mają też większego znaczenia dla niniejszej sprawy okoliczności związane z cesjami przyszłych wierzytelności, w szczególności fakt, czy to, że powód zwrócił się do partnerów o udzielenie pełnomocnictw do sporządzenia aneksów było spowodowane dążeniem do wypełnienia wymogów stawianych przez bank.

Zgodnie z art. 65 § 1 i 2 k.c., którego naruszenia dopatruje się pozwany w apelacji, oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. W umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. W rozpoznawanej sprawie nie było podstaw do badania, jaki był zgodny cel i zamiar stron umowy. Brak jest jakichkolwiek motywów do uznania, że w sprawie należałoby dokonać wykładni oświadczeń woli złożonych przez strony umowy konsorcjum, skoro była ona realizowana bezproblemowo aż do czasu wystawienia faktury. Nadto postanowienia umowy zostały sformułowane w jasny sposób, którego zrozumienie nie wymaga analizy, są spójne, choćby w tym zakresie, że w § 3 strony ustanowiły liderem konsorcjum powoda, w § 4 wyszczególniły zakres pełnomocnictwa lidera, a w § 5 zakazały partnerom prowadzenia uzgodnień z (...) bez uprzedniej zgody lidera. Żadna ze stron w czasie realizacji umowy nie zwracała się o wyjaśnienie jakichkolwiek wątpliwości dotyczących postanowień umownych. Umowa została podpisana w swej treści przez lidera konsorcjum i partnerów konsorcjum. Nie była negocjowana, strony natomiast nie miały co do jej treści wątpliwości. Pozwany nie miał tych wątpliwości nawet w chwili, gdy wystawił na podstawie tej umowy fakturę powodowi, którą następnie skorygował z uwagi na uzyskanie zapłaty bezpośrednio od (...), z pominięciem powoda jedynie dlatego, że uzyskał wiedzę o postępowaniu upadłościowym powoda.

Dalej należy wskazać, że Sąd I instancji nie naruszył także treści art. 471 k.c. Zgodnie z tym przepisem dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Trafnie Sąd Okręgowy wskazał, że z treści umowy konsorcjum wynikał cel wspólnego wykonania zadania. Sposób jego wykonania odbyć miał się według reguł, które umowa ustaliła w sposób jasny. Nie doszło następnie do żadnej modyfikacji tej umowy, która umożliwiałaby pozwanemu domagać się wynagrodzenia od zamawiającego z pominięciem powoda. Oczywiście i bezspornym pozostaje w sprawie, że uzyskane ostatecznie wynagrodzenie należało się pozwanemu, jednak pozwany w świetle umowy konsorcjum nie był uprawniony do wystawienia faktury wobec (...) bez zgody powoda, a czyniąc to naruszył postanowienia umowne obowiązujące go. Nie mają przy tym znaczenia rozważania Sądu I instancji, czy był to model konsorcjum zdecentralizowany czy też nie i czy świadczenie (...) na rzecz konsorcjum było podzielne, czy niepodzielne, bowiem istotne jest, jakie stosunki wewnętrzne łączyły strony umowy konsorcjum. Stosunki te natomiast jasno opierały się o ustalenie, że lider konsorcjum uprawniony był w imieniu konsorcjum do wystawienia faktury wobec (...) a następnie był zobowiązany do rozdysponowania kwoty zgodnie z postanowieniami umowy. Pozwany natomiast był zobowiązany do niepodjęcia uzgodnień z zamawiającym. Uprawnienie lidera do wystawienia faktury i zobowiązanie do podzielenia kwoty pomiędzy strony wyłączało powyższe odnośnie do pozwanego. Pozwany wystawiając fakturę (...) naruszył zatem postanowienia umowy konsorcjum, czym doprowadził do zaistnienia szkody po stronie powoda, o czym jeszcze poniżej.

Jak stanowi art. 379 § 1 i 2 k.c. jeżeli jest kilku dłużników albo kilku wierzycieli, a świadczenie jest podzielne, zarówno dług, jak i wierzytelność dzielą się na tyle niezależnych od siebie części, ilu jest dłużników albo wierzycieli. Części te są równe, jeżeli z okoliczności nie wynika nic innego. Świadczenie jest podzielne, jeżeli może być spełnione częściowo bez istotnej zmiany przedmiotu lub wartości. Nawet gdyby przyjąć ten zarzut za zasadny to nie może on zmienić prawidłowego rozstrzygnięcia Sądu I instancji. Odrębnie bowiem należy traktować umowę konsorcjum i stosunki z niej wynikające oraz umowę główną, zawartą przez konsorcjum i (...). Powyższe niejako znalazło potwierdzenie w orzeczeniu sądu (...). Z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego uchylającego w części wyrok sądu (...) wynika, że świadczenie pieniężne ma charakter podzielny i nie uchyla tego udzielenie jednemu z wierzycieli pełnomocnictwa do przyjęcia całego świadczenia a następnie rozliczenia między wszystkich uprawnionych. Powyższe oznacza, że

skoro konsorcjanci nie wyłączyli skutecznie w umowie podzielnego charakteru świadczenia a jedynie wyznaczyli lidera umocowanego do wystawienia faktury oraz rozdysponowania wynagrodzenia, to co do zasady pozwany mógł skutecznie domagać się zapłaty od (...), jednak uzyskując zapłatę bezpośrednio od (...) naruszył on postanowienia umowy konsorcjum.

Stosownie do treści art. 70 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze w brzmieniu obowiązującym w dniu ogłoszenia upadłości powoda składniki mienia nienależące do majątku upadłego podlegają wyłączeniu z masy upadłości. Gdyby pozwany zrealizował umowę konsorcjum zgodnie z jej postanowieniami pieniądze od (...) w pierwszej kolejności zasiliłyby majątek powoda, a tym samym weszłyby do masy upadłości. Działanie pozwanego zgodne z prawem i umową winno było zatem polegać na wystawieniu faktury powodowi (co w pierwszej kolejności pozwany uczynił), a następnie po dniu ogłoszenia upadłości – zgłoszenie swojej wierzytelności. Z uwagi zaś na naruszenie przez pozwanego postanowień umowy konsorcjum doszło do szkody w masie upadłości. Także i prezentując zarzut naruszenia art. 70 Prawa upadłościowego i naprawczego pozwany zdaje się nie rozróżniać dwóch odrębnych stosunków nawiązanych umową konsorcjum i umową główną.

Wreszcie zaskarżonym wyrokiem nie naruszono art. 5 k.c., zgodnie z którym nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Podnoszenie tego zarzutu przez pozwanego jest kuriozalne w sytuacji, gdy to pozwany antydatował fakturę, aby obejść prawną drogę uzyskania wynagrodzenia za wykonanie prac zgodnie z umową konsorcjum. Przepis art. 5 k.c. powinien być stosowny w wyjątkowych sytuacjach, gdy orzeczenie zgodnie z literą prawa byłoby na wskroś niesprawiedliwe. Nie może natomiast stanowić wytrychu dla strony niezadowolonej z wyroku.

Końcowy wypada jeszcze raz podkreślić, że wyrok sądu (...), jakkolwiek inspirujący, dotyczył innego roszczenia i wydany został w odmiennej perspektywie. Natomiast fakt, że (...) wypłacił pozwanemu jego część wynagrodzenia nie oznacza, że syndyk masy upadłości (...) nie może dochodzić od pozwanego kwoty, o którą pozwany uszczuplił masę upadłości.

Motywacja pozwanego co do porozumienia się z (...) niejako za plecami powoda jest oczywista i potwierdza ją fakt, że pozwany antydatował fakturę skierowaną do (...) w chwili, gdy dowiedział się o upadłości (...). To pozwany zachował się nieuczciwie i naruszył postanowienia umowy konsorcjum. Dochodzona przez powoda kwota winna zasilić masę upadłości (...) celem umożliwienia zaspokojenia wierzycieli.

Mając to wszystko na względzie Sąd Apelacyjny oddalił bezzasadną apelację pozwanego, a to na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy wyrażoną w art. 98 k.p.c. Z uwagi na oddalenie apelacji pozwanego w całości pozwany winien zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty. Zasądzona kwota 18.750 zł stanowi koszt zastępstwa procesowego powoda i została ustalona w oparciu o § 2 pkt 9 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Karol Ratajczak Ryszard Marchwicki Jacek Nowicki

***Niniejsze pismo nie wymaga podpisu na podstawie § 100a ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.***

St. sekr. sąd. Katarzyna Surażyńska